POGODA
Na dzisiaj zapowiadane są deszcze i przelotne burze, wieczorem silne wiatry. Temperatura do 65 F (18 C).
Jutro — prawdopodobieństwo deszczy i burz, najniższa temperatura do 50 F (10 C).
Wschód słońca o godzinie 5:14 rano, zachód o godz. 6:29 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 13 kwietnia — Hermanegildy i Przemysława.
Jutro czwartek, 14 kwietnia — Waleriana i Justyna.
Pojutrze piątek, 15 kwietnia — Anastazji.

No. 72 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Środa, 13 Kwietnia (April 13), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

H. WASHINGTON MAYOREM CHICAGO

Zwiększone Tempo Negocjacji

Lech Wałęsa Aresztowany

Warszawa (UPI) — Przewodniczący "Solidarności" Lech Wałęsa, który niedawno odbył tajne spotkanie z działaczami podziemia został dzisiaj o godz. 2:40 czasu warszawskiego zabrany ze swojego gdańskiego mieszkania przez 3 funkcjonariuszy milicji i odprowadzony najprawdopodobniej do komendy wojewódzkiej MO.

Świadkowie naoczni stwierdzają, iż Wałęsa nie chciał na początku podporządkować się poleceniom milicji żądając okazania nakazu aresztowania, jednakże zgodził się wyjść z nimi z mieszkania, gdy milicjanci zagrozili użyciem siły.

Milicjanci odmówili udzielenia informacji dokąd przewodniczący "Solidarności" zostaje zabrany.

Najnowsze doniesienia agencyjne podają, że dom w którym znajduje się mieszkanie Wałęsy został otoczony przez kordon milicji.

Kolejna Ofensywa Iranu

(UPI) — We wtorek oficjalne źródła Iranu oświadczyły, iż wojska tego kraju rozpoczęły w niedzielę rano świtem kolejną ofensywę odpierając do tej pory 18 kontrataków irackich. Irak oświadczył z kolei, że jego siły powietrzne zniszczyły zgrupowania wojsk nieprzyjacielskich.

Agencje obu państw rozpowszechniały wiadomości o przewadze własnych sił zbrojnych.

Iracki komunikat wojskowy przekazany przez radiostację w Bagdadzie donosi, że w czasie ostatniej ofensywy zabitych zostało 3,200 żołnierzy irańskich.

Teheran przekazał z kolei wiadomość, iż wojska Khomeiniego zajęły spore połacie terytorium oraz zadają ciężkie straty siłom przeciwnika.

"Zabitych i rannych zostało ponad 4,500 żołnierzy irackich, z których 350 zostało wziętych do niewoli" — stwierdza komunikat rządowej rozgłośni radiowej w Teheranie, dodając, że ważniejsze, strategiczne wzgórza zostały "wyzwolone spod okupacji syjonistycznej" — zatknięte zostały na nich flagi irańskie.

Ostatnio, jak podawaliśmy, państwa Zatoki Perskiej wezwały obydwa narody do powstrzymania się od kontynuowania walk, w celu pozwolenia ekspertom od ropy naftowej zaczopować źródła ropy znajdujące się w Iranie, z których wycieka ropa, powodując potężne rozlewisko na wodach Zatoki Perskiej.

Pół Prawdy w "Prawdzie"

Moskwa (UPI) — W niedzielnym wydaniu dziennika "Prawda" — będącego organem komunistycznej partii Związku Sowieckiego napisano artykuł będący jedynie częścią prawdy. Dziennik doniósł mianowicie, że zaaresztowano dwu Łotyszy oskarżonych o współpracę z CIA — zapominając wszakże dodać, iż całe zdarzenie miało miejsce . . . 4 lata temu.

Historia aresztowania dwu obywateli łotewskich zbiega się z wydaleniem przez Francję 47 szpiegów sowieckich i jest jak się wydaje zabiegiem mającym na celu odwrócenia uwagi opinii publicznej od tego wydarzenia i odstraszenie społeczeństwa sowieckiego od kontaktów z cudzoziemcami.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Pozycja dolara uległa dzisiaj pewnej poprawie w stosunku do większości walut europejskich.

Przybliża Porozumienie Izrael-Liban

Yasser Arafat Prowadzi Rozmowy w Sztokholmie

(UPI) — Negocjacje pokojowe na Bliskim Wschodzie nabrały obecnie pewnego tempa — niektóre źródła izraelskie wskazują, iż po sprzorządzeniu przez obie strony listy nierozwiązanych zagadnień, podpisanie porozumienia stanie się obecnie bardziej realne.

W dniu dzisiejszym wysłannik USA na Bliski Wschód Philip Habib otrzymał w czasie spotkania z premierem Izraela Menachemem Biginem listę nierozwiązanych problemów stojących na przeszkodzie w podpisaniu porozumienia o wycofaniu wojsk z Libanu.

Po spotkaniu z Beginem Habib odleciał do Libanu w celu wzięcia udziału w 30-tej rundzie rozmów izraelsko-libańskich. W tym tygodniu rozmowy odbywające się obecnie w trybie przyśpieszonym mają być kontynuowane przez 3 kolejne dni.

Jeszcze dzisiaj Habib ma się również spotkać z prezydentem Libanu Aminem Gemayelem.

Wysoko postawione osobistości izraelskie wyraziły pogląd, iż obecny udział Habiba w rozmowach bliskowschodnich nie nadaje żadnego specjalnego znaczenia rozmowom, jednakże jeden ze znaczniejszych polityków izraelskich w Jerozolimie oświadczył, że włączenie się Habiba do roz-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Komitet Odrzuca Plany Budżetowe Prez. Reagana

Washington. (UPI) — Senacki Komitet Budżetowy odrzucił większość propozycji budżetowych prez. Reagana na 1984 rok i przyznał o $5.9 mld. więcej na programy nie związane z obroną niż żądał prezydent.

W ub. tygodniu, Komitet nie zgodził się na zwiększenie wydatków na cele obronne w takim stopniu jakiego domagał się Reagan. Decyzja o zmniejszeniu wydatków na obronę o $3.3 mld. nie pomogła w ograniczeniu całego budżetu.

Budżet proponowany przez Komitet jest ciągle wyższy od planu budżetowego Reagana o $2.6 mld.

Nadal nie ustalono budżetów na tak kosztowne programy jak szkolnictwo i Medicare.

Przewodniczący Komitetu, sen. Pete Domenici (R.-N.M.), powiedział reporterom, że senatorowie powrócą do ustalonych już budżetów by wprowadzić dalsze niezbędne cięcia.

Tymczasem, rząd przewiduje, że deficyt budżetowy na przyszły rok finansowy osiągnie $190.2 mld., a więc o $1.5 mld. więcej niż sądzono w styczniu.

Sułtan Omanu w Washingtonie

Washington (UPI) — We wtorek prez. Reagan powitał w Białym Domu sułtana Qaboosa Bin Saida z Omanu, maleńkiego, lecz strategicznie położonego państewka z Zatoki Perskiej. Obydwa rządy utrzymują przyjazne stosunki. Oman zezwolił Amerykanom na używanie swych baz militarnych przez siły szybkiego uderzenia.

W czasie powitalnego przemówienia prez. Reagan poruszył problem palestyński i sprawę negocjacji pokojowych na Bl. Wschodzie. Reagan wzywał radykalnych przywódców palestyńskich o nie stawianie przeszkód królowi Jordanii Husseinowi w przystąpieniu do negocjacji.

NOWY YORK. — Niepowodzeniem zakończyła się próba umieszczenia na szczycie Empire State Building słynnego King Kong — goryla z filmu nakręconego 50 lat temu. King-Kong — balon pękł w czasie umocowywania go u ścian wieżowca. (UPI)

Dzieci Polskie Stanu Wojennego

Warszawa — Amerykańska dziennikarka reprezentująca "The Wall Street Journal" pisze w korespondencji z Polski, że sytuacja w kraju niezwykle wyraziście odbija się w zabawach dzieci. Cenzura państwowa nie jest w stanie objąć przedszkolaków, dowoli więc rysują one na zajęciach symbole "Solidarności". Dziennikarka opisuje kłopoty, jakie mieli rodzice z pewnym kilkuletnim Adasiem, który pod wszystkimi rysunkami podpisywał "Solidarność" — wezwany ojciec usłyszał od nauczycielki, że starała się ona nie zwracać na to uwagi, jednakże ostatnio, gdy pozwoliła dzieciom rysować na dowalny temat, Adaś narysował pogrzeb gen. Jaruzelskiego.

Na podwórkach w całej Polsce dzieci bawią się obecnie niestrudzenie w dostosowaną do warunków polskich odmianę gry w policjantów i złodziei — w "Solidarność" i ZOMO. Zmotoryzowane oddziały policji mają za zadanie rozbić demonstrację — jednakże w odróżnieniu od rzeczywistości zomowcom się to nie udaje i dostają lanie od "Solidarności". Przyczyna takiego obrotu sprawy jest oprócz pobudek ideologicznych — najzwyklej prozaiczna. Po prostu trudno znaleźć ochotników do grania roli zomowców . . .

Zabawy dziecięce nie zawsze kończą się tak optymistycznie. Często dzieci bawią się w ogólnie smutne sprawy nie dorabiają do nich optymistycznego zakończenia. Ustawiają się w długą kolejkę po buty, czy też udają, że zgubiły kartki żywnościowe.

W szkołach podstawowych sytuacja nie wygląda lepiej dla Jaruzelskiego. W jednym z wypracowań na temat, co będziesz robił po zakończeniu szkoły — dziecko w 3 klasie szkoły podstawowej napisało, że pójdzie do pracy . . . i wstąpi do "Solidarności".

Swoje obserwacje dzieci dziennikarka amerykańska zamyka w stwierdzeniu, iż "dzieci polskie są najmłodszą grupą dysydentów".

Nowe Starcia Na Granicy Tajlandii

Bangkok (UPI) — Wietnamczycy przeprowadzili dziś na terenie południowo-wschodniej Tajlandii zasadzkę na patrol tajlandzki. W ciągu trwającej 15 minut wymiany strzałów, dwóch żołnierzy tajlandzkich zostało poważnie ranionych. W ciągu ostatnich dni notowane są częste starcia pomiędzy wojskami obu stron.

Ze źródeł znajdujących się w nadgranicznym mieście Aranyapraphet (położonym w odległości 120 mil na wschód od Bangkoku), nadchodzą doniesienia o koncentracji wojsk wietnamskich. Zauważono tu także koncentrację wojsk pancernych i artylerii. Źródła dobrze poinformowane twierdzą, że należy spodziewać się w najbliższym czasie ataku wietnamskiego na dwa, znajdujące się pod kontrolą rebeliantów, obozy kambodżańskie uchodźców.

Organizacje charytatywne spodziewają się w najbliższym czasie nowego napływu uchodźców z Kambodży do Tajlandii. W obu obozach uchodźców znajduje się łącznie około 100,000 osób, przeważnie cywilów.

W czasie ostatniej ofensywy wietnamskiej, wojska Wietnamu dokonały co najmniej dziesięć razy naruszenia granicy tajlandzkiej.

O Przestrzeganie Praw Ludzkich w Salwadorze

Salwador (UPI) — Lewicowi rebelianci przeprowadzili trwający ponad dwie godziny atak, skierowany na jedno z większych miast położonych we wschodnim rejonie Salwadoru. Źródła oficjalne twierdzą, że atak został odparty przez wojska rządowe.

Ambasador amerykański w Salwadorze, Deane R. Hinton, oświadczył, że główne dowództwo salwadorskie zdaje sobie sprawę, że "coś powinno być zrobione" w sprawie pozostawiającej wiele do życzenia sytuacji, jaka panuje w armii w zakresie przestrzegania praw ludzkich.

W udzielonym we wtorek agencji UPI wywiadzie, Hinton powiedział jednakże, że przeciwny jest wysuniętym przez Kongres propozycjom, sugerującym cięcia w zakresie pomocy wojskowej dla Salwarodu. Kongres zarządził wprowadzenie cięć, w wypadku, jeśli prez. Reagan nie podejmie kroków mających na celu zmuszenie Salwadoru do przestrzegania praw ludzkich.

"Sprawa przedstawia się podobnie jak z bronią nuklearną. Jest ona dobra dla odstraszenia, lecz nie zbyt dobra do użycia," powiedział Hinton.

Ambasador amerykański wystąpił ze swym komentarzem krótko po tym, jak ambasada amerykańska oraz władze sądowe otrzymały wiadomość o aresztowaniu — w związku z popełnioną w dniach 22 lutego masakrę 74 Indian — kapitana oraz sierżanta armii salwadorskiej. Aresztowanie to posiada także związek ze sprawą porwania w dniu 24 marca burmistrza miasta El Carmen.

Hinton określił masakrę Indian jako czarną krechę na karcie praw ludzkich. Pochwalił jednakże armię za przeprowadzenie dochodzenia w tej sprawie.

Ubóstwo Rodzin Utrzymywanych Przez Kobiety

(ST) — W latach 1960-81 liczba rodzin żyjących na poziomie ubóstwa i utrzymywanych przez samotne kobiety wzrosła o 54%.

Najgorzej przedstawia się sytuacja kobiet z mniejszości etnicznych. Ubóstwo dotknęło w tym okresie dwukrotnie większą liczbę takich rodzin.

W tym samym czasie o 50% spadła liczba ubogich rodzin utrzymywanych przez białych mężczyzn.

Propozycja Rozszerzenia Gorącej Linii

Washington (UPI) — Pentagon wystąpił z propozycją usprawnienia "gorącej linii" Moskwa-Washington poprzez wprowadzenie nowej, bezpośredniej linii komunikacyjnej między dowództwami militarnymi obu państw celem zredukowania ryzyka przypadkowego ataku nuklearnego.

Propozyzja opracowana na podstawie planów wysuniętych przez sen. Henry Jacksona (D.-Wash.) i kilku innych ustawodawców zyskała uznanie Kongresu już w ub. roku. Wzywa do unowocześnienia "gorącej linii" poprzez zainstalowanie transmiterów zdolnych do przenoszenia całostronicowych tekstów, map i wykresów oraz założenia takich samych urządzeń w kwaterach dowódców militarnych obu supermocarstw.

Pentagon zaleca także usprawnienie pracy skomputeryzowanego systemu komunikacyjnego dyplomatów oraz proponuje podpisanie porozumienia, zobowiązującego sygnatariuszy do wzajemnych konsultacji w razie incydentu nuklearnego wywołanego przez terrorystów.

"Realizacja propozycji zwiększy zdolność rozwiązywania sytuacji kryzysowych i nie dopuszczenia do militarnych incydentów, pozwoli na poważne ograniczenie zagrożenia wybuchu wojny nuklearnej w wyniku niezamierzonego incydentu bądź mylnej interpretacji wydarzeń" — mówił raport.

Prez. Reagan przyjął raport jako całkowicie zgodny z jego opinią na ten temat przyrzekając, że odda go pod rozwagę Kongresu za kilka tygodni.

J. N. Duarte Krytykuje Rząd Salwadorski

Salwador (UPI) — Były przywódca junty salwadorskiej i cieszący się największą popularnością kandydat na stanowisko prezydenta, Jose Napoleon Duarte uważa, że rebelianci słusznie odrzucili propozycje rządu o amnestii dla wszystkich członków opozycji po złożeniu broni.

Duarte twierdzi, że ciągle nadużywający władzy rząd, ze względu na swą słabość nie będzie w stanie wypełnić swych przyrzeczeń.

"Młody mężczyzna, któremu obiecano amnestię za złożenie broni, wyobraża sobie, że po powrocie do domu zostanie wyciągnięty nocą i zabity przez oddziały bezpieczeństwa lub paramilitarny szwadron śmierci. Jego sposób myślenia jest całkowicie usprawiedliwiony i zrozumiały, jeśli zastanowimy się nad postępowaniem władz" — mówił Duarte.

Rząd salwadorski proponuje amnestię dla marksistowskich rebeliantów obiecując za złożenie broni pracę lub ziemię.

Ułaskawienie nie dotyczyłoby jednak osób uznanych winnymi ciężkich przestępstw. Zdrada — o którą w zasadzie można oskarżyć każdego rebelianta — jest uważana za przestępstwo tej samej kategorii co morderstwo.

Wygrał Drobną Przewagą Głosów

Zmiany Aldermanów w Kilku Wardach

Chicago (UPI) — Niezwykle gorąca w ostatnich dniach kampania na mayora Chicago zakończyła się zwycięstwem czarnego demokraty kongr. Harolda Washingtona. Washington pobił republikanina Bernarda Eptona niewielką przewagą głosów. Po przeliczeniu 99% głosów we wszystkich — z wyjątkiem 29 okręgów wyborczych (precincts) — okazało się, że Washington zdobył 656,727 czyli 51.6% głosów, a jego przeciwnik, Epton 617,159 czyli 48.4% głosów.

Washington otrzymał niemal wszystkie głosy czarnych wyborców oraz dostateczną ilość głosów białych mieszkańców miasta i ludności pochodze-

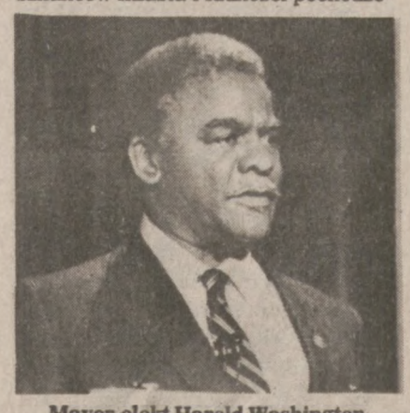

Mayor-elekt Harold Washington

nia latynoskiego, by zapewnić sobie przewagę nad Eptonem, który w razie wygranej zostałby pierwszym od 52 lat republikańskim mayorem Chicago.

Po kampanii, w czasie której środki masowego przekazu kładły nacisk głównie na rasowe tony wypowiedzi białych (choć podobnie postępowano

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Komisja Prezydencka Za Budową MX

Washington (ST) — Komisja prezydencka zaleciła wybudowanie 100 gigantycznych, 10-głowicowych pocisków MX i umieszczenia ich w magazynach typu Minuteman. W raporcie dla prezydenta komisja wzywała młodzież do budowy małych, ruchomych, jednogłowicowych pocisków międzykontynentalnych, które w latach dziewięćdziesiątych zastąpiłyby MX. Naciskano na wzmożenie wysiłków, celem znalezienia metody pozwalającej na zwiększenie wytrzymałości magazynów broni do stopnia zapewniającego bezpieczeństwo przed atakiem nieprzyjaciela. W grudniu ub. roku Kongres odmówił przydzielenia funduszy na budowę MX.

Sądzi się, że i tym razem plan spotka się z poważną opozycją.

Komisja prezydencka sugeruje, że rozpoczęcie budowy MX zmusi Sowietów do poważniejszego traktowania negocjacji w sprawie ograniczenia broni strategicznych, co z kolei może doprowadzić do porozumienia, w rezultacie którego obydwie strony zgodzą się na likwidację wielogłowicowych pocisków. Stwierdzono, że budowa MX jest konieczna, jeśli USA faktycznie chcą zmodernizować swe siły strategiczne w takim samym stopniu jak ZSRR.

Niespodziewana Propozycja

(UPI) — 21-letni Mark Bush, liczący 6 stóp i 7 cali wzrostu i ważący 365 funtów wszedł do sklepu spożywczego w Austin, Tex. po napój orzeźwiający i wyszedł z tamtąd z kontraktem na rolę w filmie "Fandango."

Bush zagra jednego z pięciu przyjaciół ze studiów, którzy podróżują po stanie Texas tuż przed wyjazdem na wojnę w Wietnamie. Zatrudnił go reżyser Kevin Reynolds.

Wacław Kondratowicz

Stowarzyszenie Autorów Im. Bolesława Prusa

W połowie 1982 r. zarejestrowano w Warszawie stowarzyszenie o charakterze twórczym pod dość lapidarną, lecz wiele mówiącą i wiele obiecującą nazwą — "Stowarzyszenia Autorów imienia Bolesława Prusa". Ma to być, jak napisała swego czasu "Gazeta Robotnicza" — organizacja twórczo-zawodowa, zrzeszająca pisarzy — autorów różnych profesji twórczych i wszystkich dziedzin nauki, a więc autorów książek popularno-naukowych i społeczno-politycznych, autorów reportaży, wydanych w formie książkowej, podręczników akademickich i szkolnych, autorów książek popularyzujących historię i politykę międzynarodową oraz inne dziedziny wiedzy...".

Polskie Radio 9 sierpnia ubiegłego roku powiedziało, że "stowarzyszenie to ma zamiar w swych szeregach, najogólniej mówiąc, skupiać ludzi, których z różnych przyczyn nie przyjmuje się do Związku Literatów Polskich".

Ponieważ skład osobowy władz naczelnych tej organizacji wydaje się jeszcze dość płynny (w charakterze prezesa na przestrzeni minionego półrocza jej istnienia wystąpiły już dwie osoby), trudno coś bliższego powiedzieć o charakterze personalnym stowarzyszenia, w jego imieniu jednak występują na zewnątrz osoby, szerzej wprawdzie nieznane, lecz o nazwiskach ozdobionych wieloma tytułami, najczęściej doktorów habilitowanych.

Kto Za Nimi Stoi

Tak więc nie jest łatwo przymierzyć do stowarzyszenia miernik: "kto w nim stoi", raczej już inny bardzo współczesny "kto za nim stoi". Ale o tym za chwilę.

Celem działalności Stowarzyszenia — jak napisała jeszcze 4 sierpnia 1982 r. "Trybuna Ludu" — **"jest ideowo-polityczna konsolidacja i integracja środowiska pisarskiego poprzez reprezentowanie interesów członków stowarzyszenia oraz właściwe kształtowanie i efektywne doskonalenie warunków pracy twórczej, godne reprezentowania członków stowarzyszenia, a zwłaszcza ich twórczości pisarskiej zarówno w kraju, jak też i poza jego granicami, współdziałanie w organizowaniu wymiany kulturalnej z zagranicą, udzielanie w miarę możliwości wszechstronnej pomocy materialnej, prawnej i społecznej członkom stowarzyszenia, jak też odpowiednie wspieranie ich poczynań twórczych".**

Po Co?

Z grubsza rzecz biorąc — są to więc zadania i cele takich organizacji, jak ZLP i ZAIKS, organizacji, które istniały przez dziesięciolecia, można by zatem zapytać — czy nie reprezentowały one interesów swych członków, czy nie reprezentowały ich godnie i czy nie udzielały im wszelkiej pomocy prawnej, materialnej i innej. Ale byłoby to pytanie retoryczne, bo ZLP jest przecież wciąż jeszcze zawieszony, o działalności zaś ZAIKS-u nie wiele słychać. Można by jednak też postawić pytanie inne: dlaczego to przez 37 lat istnienia Polski Ludowej tłumy autorów (bo udzielający prasie wywiadów członkowie Zarządu Stowarzyszenia im. Bolesława Prusa twierdzą, że są ich tłumy, tułały się po kraju bez prawnej i organizacyjnej ochrony, i dopiero władze stanu wojennego o ich krzywdzie i "bezpańskości" musiały sobie przypomnieć stwarzając ramy "właściwego i efektywnego doskonalenia warunków pracy". Odpowiedź na to pytanie będzie brzmiała: bo w rzeczywistości w Polsce Ludowej nigdy nie było bezpańsko tułających się autorów. Każdy, w zależności od uprawianej przez siebie dyscypliny, gdzieś był przypisany zgodnie z duchem systemu, który nie znosi "nie przypisania organizacyjnego": (Związek Literatów Polskich więc nie przyjmował autorów popularyzujących wiedzę medyczną, na przykład, nie tylko dlatego, że popularyzowali ją oni nie mową wiązaną, ale i dlatego, że opiekowała się nimi jakaś organizacja naukowa, ściślej: naukowo-medyczna). Zatem nasuwa się zaraz pytanie następne: skąd ta nagła potrzeba tworzenia teraz organizacji, której zbyteczność podkreślały władze PRL przez 37 lat swym postępowaniem wobec popularyzatorów, naukowców, autorów podręczników różnych gałęzi wiedzy, książek nieliterackich, literatury faktu i tym podobnych?

Po Prostu: Dywersja

I skąd ten pośpiech w tworzeniu nowej organizacji? Odpowiedź znów prosta: bo taka organizacja obecnym władzom jest potrzebna. Nie autorom (gdyż jeśli im była potrzebna, to już całych 37 lat) ale właśnie... władzom. I to potrzebna, by wypełnić próżnię, jaka tworzy się po wciąż jeszcze nie przywracanym do organizacyjnej działalności Związku Literatów Polskich, bo system komunistyczny próżni nie znosi. Potrzebna jest też władzom ta organizacja dla rozrzedzenia elitarnego środowiska pisarskiego, dotychczas zrzeszonego w ZLP, w cienkiej cieczy autorów innych, chociażby autorów broszurek propagandowych, masowo produkowanych przez MON. Zamiar władz, udekorowany pięknymi słowami pełnymi troski o autorów popularno-naukowych i innych — że potrzebują jakoby "ochrony swych interesów bytowych, prawnych i społecznych" — jak twierdzi "Trybuna Robotnicza" — jest wręcz dziecinny. Bo jest to zamiar taktyczno-polityczny o charakterze rozbijackim, dywersyjnym i manipulatorskim, zmierzający (kiedy nie udało się rozbić środowiska ZLP) do opanowania tego środowiska inną drogą.

To prawda, że w wielu krajach, na przykład we Francji, czy w RFN istnieją obok elitarnych związków twórczych, a raczej stowarzyszeń, także związki o charakterze związku zawodowego — branżowego (jak związek metalowców na przykład, lub kolejarzy), zrzeszające wszystkich, którzy cokolwiek piszą i wydają. Wszystko jedno czy powieści, które mają szansę wejścia do literatury narodowej i później historii, czy tylko kryminały, powieści dedektywistyczne, rozrywkowe, książki popularno-naukowe i specjalistyczne z różnych dziedzin, czy nawet zwykłą pornografię. I istnienie takich dwóch różnych organizacji obok siebie nikogo nie dziwi, ani nikomu nie przeszkadza. Ale też nigdzie tam jedna z tych organizacji nie jest wygrywana przeciwko drugiej (współżyją ze sobą), tym bardziej, że druga, czysto zawodowa, jest zwykle apolityczna; w jej gestii znajdują się sprawy, którymi ze swej istoty musi zajmować się związek zawodowy, a więc: stawki, tantiemy, sprawy bytowe i tak dalej.

"Integracja"

Powołane w PRL do życia "Stowarzyszenie Autorów Imienia Bolesława Prusa" już w swej deklaracji wstępnej te zadania poszerzyło o zadania ideowo-polityczne, a w swych oświadczeniach później wydawanych, wciąż z większą siłą je podkreśla. Tak więc w uchwale ogłoszonej przez walne zgromadzenie delegatów Stowarzyszenia czytamy, że — **(Stowarzyszenie) wzywa wszystkich twórców do aktywnego włączenia się w działalność PRON na rzecz dialogu różnych grup środowisk twórczych i porozumienia narodowego. Na tej grupie społecznej spoczywa bowiem szczególna odpowiedzialność za kształtowanie świadomości społecznej, stosunków międzyludzkich i oblicza współczesnego życia Polaków. Wyrażając akces do PRON Stowarzyszenie w swoich działaniach będzie koncentrowało się na integrowaniu środowiska twórców..."**

Ponieważ równocześnie członków zarządu Stowarzyszenia przyjmują z honorami wielcy kokieci ze sceny politycznej — członkowie sekretariatu KC, wysocy urzędnicy ministerialni i Jan Dobraczyński (znany wszystkim z pięknego portretu w jedynym z "Traktatów" Piotra Wierzbickiego), rozbijacki i pośpiesznie realizowany zamiar władz staje się jeszcze bardziej przejrzysty. Nie wymaga dodatkowych komentarzy.

Orzeł Biały

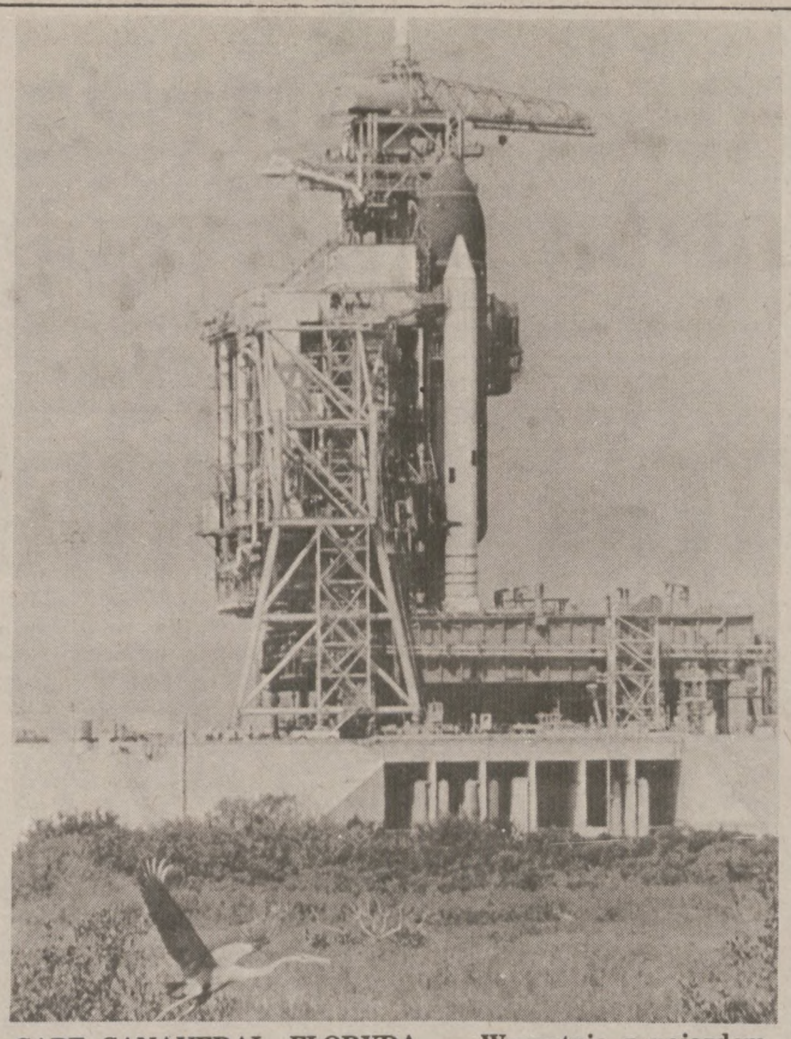

CAPE CANAVERAL, FLORYDA. — Wyrzutnia z pojazdem kosmicznym "Challenger", przed podróżą, jaka rozpoczęła się w poniedziałek 4 kwietnia br. (UPI)

Współpraca Pacyfistów z Europy i U.S.

Nowy York. (UPI) — Ugrupowania pacyfistyczne z terenu Europy oraz Stanów Zjedn. postanowiły podjąć współpracę. Organizacje zwalczające zainstalowanie na terenie Europy amerykańskich pocisków nuklearnych podjęły akcję zwerbowania milionów Amerykanów, którzy będą prowadzić seminaria oraz organizować wiece protestacyjne i przeszkadzać w realizacji umieszczenia pocisków na wszelkie inne sposoby.

Przede wszystkim chodzi tu o Amerykanów, którzy popierają ideę zamrożenia broni atomowych.

Amerykańskie organizacje pacyfistyczne sprowadzają z Europy dziesiątki aktywistów, członków tamtejszego ruchu zwalczającego zainstalowanie broni atomowych. Są to członkowie tych samych organizacji, które organizują na terenie Europy wiece wymierzone przeciw zainstalowaniu amerykańskich pocisków Pershing 2 i cruise.

W chwili obecnej, na terenie Stanów Zjedn. znajduje się dwóch przywódców europejskiego ruchu pacyfistycznego, którzy zorganizowali w dniu 1 kwietnia wokół podlondyńskich zakładów produkujących bomby atomowe, "żywy łańcuch" złożony z 70,000 osób.

Obaj działacze brytyjscy, historyk E. P. Thompson, oraz Joan Ruddock, działaczka pacyfistyczna, zwalczające użycie broni atomowych, objeżdżają Stany Zjedn., wygłaszając odczyty i biorąc udział w seminariach na temat ruchu pokojowego.

Nieoczekiwana Pomoc Prezydenta

Pittsburgh (UPI) — Ronald Bricker bezrobotny stalownik, który w czasie spotkania prez. Reagna z grupą robotników przechodzących kursy przystosowania do nowego zawodu, wręczył mu podanie o pracę, ma nadzieje na szybkie znalezienie zatrudnienia.

Już następnego dnia Prezydent zatelefonował do Brickera zawiadamiając go o zaaranżowaniu spotkania z potencjalnymi pracodawcami. Bricker przyznaje, że zajście z Prezydentem sam uważał raczej za rodzaj protestu przeciw bezrobociu, nie spodziewając się że zrobi tym jakiekolwiek wrażenie.

Dziękując telefonicznie Prezydentowi za uwagę, Bricker jeszcze raz wyraził nadzieję, że rząd zrobi wszystko co w jego mocy by zlikwidować bezrobocie.

"Supergwiazda" w Bundestagu

Bonn, RFN (UPI) — Petra Kelly, przewodnicząca zachodnio-niemieckiej antynuklearnej partii "Zielonych" została zaatakowana w niemieckich ośrodkach masowego przekazu, które zarzucają jej "gwiazdorstwo w stylu brytyjskiej Lady Di".

Popularna zachodnio-niemiecka gazeta niedzielna "Bild am Zontag" oświadczyła, że "członkowie Partii Zielonych żądają jej głowy".

35-letnia panna Kelly zdenerwowała niedawno członków kierowanej przez siebie partii żądaniem przyznania sekretarki w celu prowadzenia przez nią korespondencji. Panna Kelly dostaje od 200 do 300 listów dziennie.

W zeszłym tygodniu Petra Kelly oświadczyła w wywiadzie udzielonym bońskiemu dziennikowi "Express", że ma dosyć parlamentarnej frakcji "Zielonych", tak że prawie porzuciła wszystkie te "głupoty" i zrezygnowała z miejsca w Bundestagu.

W ubiegłym tygodniu panna Kelly udała się na leczenie do jednej z klinik bawarskich z powodu wyczerpania oraz kłopotów z krążeniem.

ADWOKAT
STANLEY C.
CZAJA
Zawiadamia o Zmianie
Adresu Biura
NOWY ADRES:
4406 N. MILWAUKEE AVE.
(Przy Montrose)
TEL.: 286-5600

BIURA PRAWNE
JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• Rozwody
• Uszkodzenia Cielesne
• Sprawy Kryminalne
• Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
BEZPŁATNE BADANIA MOCZU NA CIĄŻĘ
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

Dr. Michaels N.D.
SOKI
ALOE VERA

Wyciąg z kaktusów na wiele dolegliwości, po bardzo niskich cenach.
16 Uncjowa Butelka.....$ 3.75
¼ Galona.....$ 6.45
1 Galon.....$21.90
DR. MICHAELS HERB CENTER
1223 N. MILWAUKEE, CHICAGO, IL 60622
Można również zamawiać pocztownie wysyłając czek lub money order, doliczając 20¢ od dolara na koszty przesyłki. Mieszkańcy stanu Illinois dodają podatek w wysokości 4% od każdego dolara zamówienia.

SERGIUSZ PIASECKI

JABŁUSZKO

9

— Ciotka przeprosi, to niech ciotka i pracuje tam, a ja nie wrócę.

Po dwóch tygodniach Andzia znalazła pracę w fabryce papierosów, lecz wkrótce zwróciła na siebie uwagę starszego majstra, który uważał, że dziewczyny za zarobek powinny płacić mu haracz ciałem. Było to prawie regułą, której ulegały wszystkie ładniejsze pracowniczki. Andzia obojętnie odtrącała karesy majstra. To go jeszcze więcej podniecało. Zrobił się natarczywy. Andzia stanowczo odrzuciła jego zaloty. A za kilka dni wyrzucono ją z pracy, za... „niemoralne zachowanie się i marną robotę...".

Upływały tygodnie, a pracy wciąż nie było. Ciotka coraz głośniej szemrała na darmozjadkę, chociaż Andzia bez roboty nigdy nie siedziała i wykonywała prawie całą pracę swej opiekunki, która teraz coraz częściej zaglądała do kieliszka, a Andzia nieraz po całym dniu nie miała co do ust włożyć. Czuła, że opada z sił. Przecież karmiła dziecko. Gdy się pochylała, a potem prostowała, w oczach robiło się jej ciemno. Nie potrafiła przynieść bez odpoczynku wiadra wody ze studni.

Najwięcej smuciło ją to, że i jej Oleś głoduje. Posprzedawała, aby go dokarmiać, nieliczne posiadane rzeczy, lecz tego nie na długo starczyło. Wówczas ciotka — która uważała, że nadszedł odpowiedni czas — zaproponowała dziewczynie wstąpienie na „pensję" do Niemki, Emmy, która miała najszykowniejszy w mieście lupanar... „oficerski", pięciorublowy. Ciotka nieraz stręczyła jej za sporym wynagrodzeniem ładne dziewczęta, a teraz spodziewała się dobrze zarobić na Andzi, od której nie przewidywała w dalszym ciągu większych zysków. Andzia nic nie odpowiedziała na tę propozycję. Ciotka, myśląc, że dziewczyna jej nie rozumie, zaczęła tłumaczyć, jak dobrze jest w „zakładzie". Jak tam karmią, jak ładnie się ubierają „dziewczynki", jak tam wesoło, jak grzeczni i hojni są kawalerowie.

— Jak nie będziesz głupia to w rok zbierzesz najmniej 1000 rubli. Wówczas rzucisz to. Z pieniędzmi znajdziesz sobie chłopca i wyjdziesz za mąż.

— Jeśli tam tak dobrze, to niech ciotka tam wstąpi — odparła Andzia.

Ciotka nic na to nie powiedziała. Przeczuwała, że ma za sobą najlepszego sprzymierzeńca: głód, który zmusi prędzej niż ona do uległości. I nie omyliła się. W dwa tygodnie po tej rozmowie, Andzia nocą, słysząc, że ciotka przewraca się na posłaniu, spytała:

— Ciocia nie śpi?

— Czego chcesz?

— A jak będzie z Olkiem?

Ciotka w mig zrozumiała o co idzie dziewczynie i rzekła:

— Zostawisz go u mnie... Za 8 rubli miesięcznie będzie żył jak hrabiątko. Już ja mu krzywdy nie zrobię, Bo choć to i bękart, ale też niby i krewny... to się da zrobić... i zawsze możesz go odwiedzać...

Nazajutrz ciotka wraz z Andzią, którą trochę „ogarnęła" aby lepiej zaprezentować towar, udała się do Emmy. Dziewczyna spodobała się Niemce. Okiem znawczyni oszacowała ją i postarała się nie wypuścić z rąk.

Ciotka i teraz zarobiła na Andzi kilkadziesiąt rubli, a nazajutrz dziewczyna zamieszkała już, jako stała pensjonariuszka, u Emmy, która rzeczywiście dość ludzko traktowała swe dziewczynki i mniej je wyzyskiwała niż inne gospodynie. Być może że działo się to dlatego, że miała pierwszorzędny „towar", który jej dawał ogromny zysk. Andzię otoczono specjalną opieką. Wiedziano, że dziewczyna trochę dzika więc starano się nie zrażać jej i stopniowo wdrażać do pracy. Była przeznaczona dla najlepszych gości i rzadko kiedy wychodziła na ogólną salę.

Nie podobało się tylko gospodyni, że Andzia jest zawsze smutna. A również i to, że — jak inne dziewczęta — nie pije z gośćmi win i wódek. Postarała się wkręcić jej na przyjaciółkę swą ulubienicę; Złotą Polę, która się wyróżniała nie tylko urodą, lecz i wesołym charakterem. Pola w niedługim czasie potrafiła przyzwyczaić Andzię z początku do słodkich win, a potem i do wódki... Zdawało się że Andzia pogodziła się z losem, tylko w oczach jej zawsze czaił się jakiś dziwny niepokój...

Andzia była najładniejszą „dziewczynką" Emmy. Ubierano ją jak pensjonarkę, lub jak chłopca — dżokeja. Miała duże powodzenie, lecz krótkotrwałe. Nie posiadała zakochanych w sobie gości, na których się czeka, o których się gada z koleżankami: „Wiesz, a „mój" obiecał mi..." i t.d. Pociągała gości urodą i wdziękiem ruchów, lecz zrażała ich obojętnością, zimnym temperamentem i odrazą, którą łatwo się wyczuwało. Zdawało się gościom, że oddaje się z zaciśniętymi zębami, aby nie krzyczeć ze wstrętu.

Dziewczyna cierpiała i marnowała się, lecz Oluś miał dobrą opiekę, bo Andzia niczego mu nie szczędziła. Cieszyło ją, że chłopiec prędko rósł i dobrze wyglądał. Miał już trzeci rok. Dobrze chodził i trochę mówił. Andzi trudno było doczekać się tego dnia, w tygodniu, w którym ciotka przychodziła do kuchni do gospodyni wraz z Olkiem, zawsze ładnie ubranym.

Rocznica Konstytucji 3 Maja w Cleveland, Ohio

Polonia w Cleveland przygotowuje się bardzo starannie do obchodu Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

W tych ciężkich czasach, jakie przeżywa Naród Polski w kraju już ponad 2 lata, na nas spada obowiązek manifestowania i ostrych protestów przeciwko reżymowi Jaruzelskiego i spółki.

Ten potworny ucisk w kraju, prześladowania ludzi na wzór hitlerowski, więzienie ludzi bez sądów w więzieniach i obozach katorżnej pracy ciągnie się zbyt długo.

Dlatego musimy skoncentrować nasze wysiłki więcej niż kiedykolwiek przedtem w kierunku wywierania nacisku na Rządy Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji w celu uzyskania z ich strony zdecydowanej akcji przeciw reżymom w Warszawie i Moskwie i żądania przywrócenia wolności w Polsce.

Tegoroczna manifestacja z okazji Rocznicy 3 Maja powinna być spontaniczna i poparta przez całą Polonię. Nie powinno zabraknąć w czasie parady i programu żadnej polskiej organizacji, ani pojedyńczego przedstawiciela Polonii z Cleveland i okolicznych miast.

Dlatego zarząd Wydziału K.P.A. na Ohio, z prezesem J. Ptakiem oraz Komitet Obchodu 3 Maja z przewodniczącym C. Ostrowskim na czele, usilnie proszą o liczny udział w tym wielkim święcie Narodu Polskiego i Polonii Zagranicznej.

Program

Program uroczystości przedstawia się w ten sposób:

8-go maja 1983 r. o 7-ej rano zbiórka reprezentantów, organizacji polonijnych przed budynkiem Posterunku 13 PLAV w celu udania się z wieńcami do pomników Pułaskiego i Kościuszki.

9-ta rano zbiórka oddziałów przed kościołem SS. Piotra i Pawła w Garfield Hts. i wejście do kościoła na Mszę św. o godzinie 9:15.

12-ta w południe zbiórka oddziałów i przygotowanie do Parady od East 49 St. do Washington Park.

godz. 1-sza po południu — początek parady,

godz. 2-ga po południu — początek programu przed budynkiem Związku Polaków, przy Broadway i Forman Ave.

Bezpośrednio po krótkim programie — przyjęcie w dolnej sali za minimalną opłatą.

Główne wysiłki Wydziału K.P.A. na Ohio i Komitetu Obchodu 3 Maja w tym roku będą skoncentrowane na przygotowaniach do wielkiej parady, która powinna zgromadzić tysiące ludzi, jak to bywało 20 albo nawet 30 lat temu.

Tylko w ten sposób możemy okazać Amerykanom i grupom narodowościowym naszą jedność, zgodę i dobrą organizację.

Tylko w ten sposób możemy zdobyć ich poparcie, szacunek, a nawet pomoc w krytycznych czasach.

Józef Ptak

Stow. Polskich Emerytów-Kombatantów

Stowarzyszenie Polskich Emerytów Kombatantów zawiadamia, że dnia 14 kwietnia (czwartek), o godz. 1 po południu w sali S.P.K. Nr 31, przy 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się tradycyjne "Święcone," na które zapraszamy wszystkich naszych członków z rodzinami oraz przedstawicieli bratnich organizacji.

L. Pieczara — prezes
A. Tapkowski — sekr.

Instalacja i "Święcone" Federacji Polonii Am.

Posiedzenie instalacyjne połączone z tradycyjnym "Święconym" Federacji Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 13 kwietnia, w Domu Związku Klubów Polskich przy 5835 W. Diversey Ave.

Ze względu na ważność posiedzenia obecność wszystkich delegatów jest pożądana.

Sędzia Edward Plusdrak — prezes
Anna Nikiel — sekr.

Zabawa Stoliczkowa Związku Klubów Polskich

Komitet Domu Związku Klubów Polskich zaprasza na "Zabawę stoliczkową", jaką urządza w niedzielę, dnia 17 kwietnia br., o godz. 2 po południu. Zabawa organizowana jest w domu Związku Klubów Polskich pod adresem 5835 W. Diversey Ave. Do rozlosowania będziemy mieć piękne fanty. Zapraszamy do udziału.

Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na potrzeby komitetu domu.

Adam Ocytko — prezes
Edward Kiszka — przew.

Z Życia Placówki 90 SWAP

Placówka 90 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej zaprasza wszystkich kombatantów i całą Polonię chicagoską na "Wiosenną Zabawę Taneczną", która odbędzie się w sobotę, 16 kwietnia 1983 r., w salach własnych — 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 8:00 wieczór. Orkiestra "Pasierb Band". Bar i bufet we własnym zakresie.

Jednocześnie przypominamy członkom Placówki, że normalne miesięczne zebranie członków Placówki odbędzie w piątek, 15 kwietnia br. Początek o godz. 7:30 wieczór.

Wszystkich członków prosimy o punktualne i niezawodne przybycie.

Jerzy Miklaszewski — komendant

Karpackie "Święcone"

Koło Karpatczyków w Chicago zaprasza na tradycyjne "Karpackie Święcone" w dniu 16 kwietnia (sobota) w sali Jan Beyzym Society, 6965 W. Belmont Ave., Chicago.

Krótki program okolicznościowy, smaczny poczęstunek i zabawa taneczna. Orkiestra "Blue Band". Początek o godz. 7 wieczór.

Po rezerwacje dzwonić: 792-2858, 631-5852 lub 637-2790.

Henryk Scigała — prezes

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

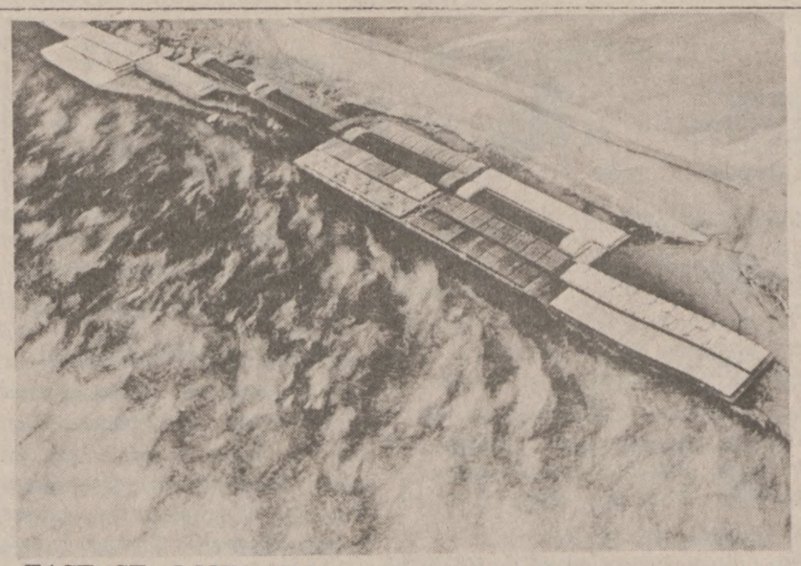

EAST ST. LOUIS, ILL. — Dwie barki u brzegów rzeki Mississippi, uszkodzone na skutek uderzenia w most. Z uszkodzonych barek wylała się ropa naftowa. Pożar ropy trwał kilka godzin. Obecnie prowadzona jest akcja oczyszczania rzeki z wyciekłej ropy. (UPI)

Zespół Taneczny Polskiej Szkoły Im. Tadeusza Kościuszki

Niedzielny występ zespołu tanecznego na święconym Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w dniu 10 kwietnia sprowokował mnie do napisania o zespole nieco więcej.

We wrześniu minie dwudziesta rocznica jego powstania. Początki nie były łatwe, ale myśl przewodnia utworzenia polskiego zespołu tanecznego była dla nas tak frapująca, że nie żałowaliśmy trudu. Został on zorganizowany dla uczniów Polskiej Szkoły im. T. Kościuszki, lecz przyjmowano również inne zgłaszające się dzieci.

Szkoła nasza traktuje zespół jako swój wkład w dorobek kulturalny społeczeństwa polonijnego w Chicago i okolicy. Koszta wynagrodzenia instruktora i akompaniatora pokrywa Szkoła, natomiast starania o salę, pianino, pianistę i stroje należą do kierownika zespołu.

Zespół rósł i szybko osiągnął poważną liczbę około setki dzieci. Samo życie dyktowało mu rozwój. Częste występy w lecie i dużo młodzieży nie mogącej brać udziału w czasie roku szkolnego spowodowały, że zespół ćwiczy cały rok bez przerwy. Dzięki wielkiemu poświęceniu rodziców i zapałowi młodzieży lekcje prawie w pełnym składzie odbywały się nawet wtedy, gdy warunki atmosferyczne były bardzo ciężkie.

Pierwsze stroje uszyliśmy dzięki wydatnej pomocy pań z Legionu Młodych Polek i wysiłkowi rodziców, zwłaszcza jednej z matek, która od samego początku bezinteresownie szyje, naprawia, uzupełnia i dopasowuje kostiumy dla ciągle nowych dzieci. Dzięki starannemu ich utrzymywaniu, niektóre są w użyciu to tej pory, choć wiek ich jest czterokrotnie większy, niż tancerzy w nie ubranych.

W okresie powstania zespołu, w życiu Ameryki królowała zasada "Melting Pot," więc instytucje federalne i stanowe nie kwapiły się z udzieleniem pomocy grupom etnicznym. Na szczęście dla nas sytuacja zaczęła się zmieniać i zaistniała możliwość otrzymania pomocy od Illinois Arts Council-State Agency. Jako jedni z pierwszych wykorzytaliśmy tę możliwość dzięki artykułowi umieszczonemu w "Dzienniku Związkowym." Ponieważ nasz program dokładnie odpowiadał stawianym przez I.A.C. wymaganiom, otrzymaliśmy zasiłek na zdobycie dalszych strojów i otrzymujemy go przez ostatnie cztery lata.

Gdy Związek Narodowy Polski zamierzał ofiarować Muzeum im. Du Sable plakietę z odbitką testamentu gen. Tadeusza Kościuszki, nasz zespół wybrany został do sprezentowania jej temu etnicznemu Muzeum Afrykanów.

Ponadto, kiedy Zw. Nar. Pol. ofiarowywał miejskiej szkole im. Tadeusza Kościuszki portret Generała, nasz zespół wręczał go uroczyście młodzieży szkolnej. Gdy prezydent Gerald Ford odwiedził Chicago w środku lata, zespół nasz ubrany w piękne nowe stroje reprezentował wszystkie polskie szkoły sobotnie. Najbardziej wzruszającym dla nas momentem było reprezentowanie młodzieży szkół sobotnich na powitaniu Papieża Jana Pawła II w Grant Parku.

Część tancerzy wraz z instruktorem i pianistą wielokrotnie przeprowadzała pokazowe lekcje folkloru i tańca polskiego dla dzieci w szkołach amerykańskich. Uczyliśmy je naszych tańców narodowych i stwierdzono, że doskonale wpadały w rytm.

Występowaliśmy szereg razy na ekranach telewizji lokalnej i narodowej, jak również młodzież tańczyła dla ekipy telewizji francuskiej, austriackiej i zachodnioniemieckiej, a film zrobiony przez czołówkę U.S. International Communications Agency jako "Resource Material for Satelite File," jest stale w użyciu przez Federalną Agencję Informacyjną.

Jednym z niezapomnianych naszych występów było wzięcie udziału w programie "Petite Promenade," w którym tańczyliśmy do muzyki słynnej chicagoskiej orkiestry symfonicznej dla tysięcy młodzieży szkolnej. Zespół nasz popisał się wspaniale, zdobywając uznanie widzów, orkiestry i organizatorów, którzy w nagrodę ofiarowali rodzicom naszej młodzieży 60 dobrych biletów na wspaniały koncert symfoniczny.

Zespół zapraszany jest również do domów opieki, by dać rozrywkę pensjonariuszom, którym swoją werwą i młodością przypomina minione czasy, a nierzadko i zapomniany język polski, rozrzewniając ich do łez. Z ochotą też tańczy na licznych polonijnych imprezach.

A teraz krótko o młodzieży z zespołu. Początkowo większość składa się z uczniów szkoły im. Kościuszki, później dołączała młodzież z innych szkół, a nawet z zewnątrz. W zdecydowanej większości jest ona pochodzenia polskiego, choć mieliśmy i inne narodowości a nawet rasy. To, że zespół otwarty jest dla wszystkich zgłaszających się, pozwala nam ubiegać się (i to jest warunek — sine qua non) o subwencje stanowe i bezpłatne używanie sali do ćwiczeń. Ostatnio mamy duży napływ dzieci w wieku przedszkolnym, a że lekcje odbywają się wyłącznie w języku polskim, ma to duże znaczenie, bo od najmłodszych lat wciąga te dzieci w krąg organizacji polskich, szkół sobotnich i Harcerstwa.

W zakończeniu, w imieniu całego zespołu chciałbym podziękować przede wszystkim Kołu Rodzicielskiemu przy szkole im. T. Kościuszki, Illinois Arts Council, oraz tym wszystkim Ludziom Dobrej Woli, którzy nam stale pomagają w utrzymaniu tego ważnego elementu kultury polskiej.

Konstanty Siemaszko
Kierownik Zespołu

Posiedzenie Delegatów Zw. Klubów Polskich

Posiedzenie Izby Delegatów do Związku Klubów Polskich odbędzie się w piątek, 15 kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem w siedzibie własnej, 5835 W. Diversey Ave.

Adam Ocytko — prezes

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Posiedzenie Gr. 877 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP, zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę, 13 kwietnia br., o godz. 7:30 wieczorem w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. Prosimy członków o liczne przybycie.

Tadeusz Wojnar — prezes
Stanisław Krukar — sekr.

Posiedzenie Gr. 759 ZNP Tow. Nadwiślańskiego

Grupa 759 ZNP, Tow. Nadwiślańskie, będzie miało swe posiedzenie w środę, 13 kwietnia br., w sali E. Moskala przy 5639 N. Milwaukee Ave. o godz. 7:30 wiecz.

Prosimy członków o przybycie, mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 7 wiecz.

Jan Jurek — prezes

Zebranie Klubu Łęczan

Zebranie Klubu Łęczan odbędzie się w niedzielę, 17 kwietnia br., o godz. 2 po poł. w siedzibie domu Związku Klubów Polskich przy 5835 W. Diversey Ave. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, dlatego prosimy wszystkich członków o liczny udział.

Stanisław Kozioł — prezes
Tadeusz Golenie — sekr.

Posiedzenie Klubu Syrena

Klub Syrena z dzielnicy Brighton Park będzie miał swe posiedzenie we wtorek, 19 kwietnia, w sali Polonia Banquets przy 46-ej i Archer Ave. Prosimy zanotować zmianę daty posiedzeń. Po nadchodzącym posiedzeniu — przyjęcie. Serdecznie zapraszamy.

Czesław Lewandowski — prezes
Ludwik Siorek — sekr. prot.

Posiedzenie Klubu Zaborowian

Klub Zaborowian przypomina, że miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, 17 kwietnia br., o godz. 2:30 po poł. w sali domu Z.K.P. przy 5835 W. Diversey. Prosimy wszystkich członków o udział, mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Stanisław Gulik — prezes
Eugeniusz Przytula — sekr.

Choroby Zawodowe

1.5 mln zatrudnionych w Polsce osób wykonuje pracę w warunkach uciążliwych, a ponad pół mln narażonych jest na działanie więcej niż dwóch czynników szkodliwych dla zdrowia.

W 1978 roku zanotowano 7,705 przypadków chorób zawodowych. W ubiegłym roku już 10,070. Prawie 90% wszystkich chorób zawodowych w Polsce stanowią między innymi zawodowe uszkodzenia słuchu, choroby zakaźne, schorzenie płuc, choroby skórne. Choroby zawodowe to cena, jaką płacą Polacy za złe warunki pracy.

Wiadomości Gminy 87 ZNP — z Annowa

Posiedzenia

Tow. Artyleria Polska — Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, dnia 17 kwietnia br., w sali Stow. Weteranów Polskich, pnr. 4139 S. Kedzie Ave., o godzinie 2 po poł.

* * *

Tow. Obrońcy Wolności, Gr. 1797 ZNP, przypomina swoim członkom, że regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 24 kwietnia br., w sali **Wozniak Casino, pnr. 2530 S. Blue Island Ave.,** o godzinie 2 po południu.

Zabawa

Korpus Pomocniczy Plac. Nr. 14 Stow. Weteranów Polskich zaprasza koleżanki, kolegów oraz Polonię do **wzięcia udziału w ich "Zabawie Stoliczkowej",** jaką urządzają w niedzielę, dnia 17 kwietnia br., w sali własnej, pnr. 4139 S. Kedzie Ave.

Początek zabawy o godzinie 1:30 po południu, bilety wejściowe $1.00 od osoby.

Anna Kaczyński — sekr.

Zabawa Towarzyska Grupy 2514 ZNP Tow. Giewont

Od wielu lat Tow. Giewont urządza "Zabawę Towarzyską", z której dochód jest przeznaczony na cele dobroczynne i społeczno-narodowe.

Zabawa odbędzie się już w tę niedzielę, 17 kwietnia br., w sali Jan Beyzem Society (Lusaka Mission), 6965 W. Belmont Ave., początek o godzinie 2 po południu.

Komisarka Kazimiera Pytel, jako przewodnicząca zabawy wraz ze swym komitetem pań, zapewnia wszystkim mile spędzone chwile w gronie rodzinnym oraz przyjaciół. Dla obecnych będą piękne fanty do wygrania.

Po loterii będzie podana smaczna gorąca czysto polska kolacja, przygotowana przez nasze panie. Komitet obiecuje, że będzie coś smacznego dla wszystkich, nawet i dla wybrednych. Do zobaczenia się w tę niedzielę, 17 kwietnia, o godz. 2 po południu.

Bonawentura Migała — prezes
Kazimiera Pytel — komisarka, przewodnicząca Komitetu
Stanisława Kałdus — sekretarka

Strażak Walczy Ze Śmiercią

Strażak, który został poważnie ranny w wybuchu bomby podłożonej do restauracji przy Cermak Rd. nadal walczy ze śmiercią. Mimo kilkugodzinnego operacji chirurgom nie udało się uratować rozszarpanej wybuchem ręki strażaka.

Policja nadal prowadzi intensywne śledztwo starając się znaleźć motyw i ewentualnych sprawców podłożenia bomby.

W wybuchu odniosło obrażenia pięciu innych strażaków. Na szczęście obrażenia te było stosunkowo lekkie. Po otrzymaniu pierwszej pomocy czterej strażacy zostali zwolnieni ze szpitala. Tylko por. Joseph Solan przebywa jeszcze w szpitalu, zachodzi bowiem obawa, że ma naruszony kręgosłup.

★ Kapela Czerniakowska ★
W U.S.A. i KANADZIE!
(Nagrodzona 3 Złotymi Płytami)
WARSZAWSKA ESTRADOWA GRUPA MUZYCZNA
Wystąpi
W ORYGINALNYM PROGRAMIE FOLKLORU MIEJSKIEGO
p.t.
"DRYNDĄ PO WARSZAWIE"
Gościnnie Wystąpią:
★ JADWIGA WEJCMAN — AKTORKA I PIOSENKARKA
★ JANUSZ MULEWICZ — AKTOR CHARAKTERYSTYCZNY
★ LILIANA PARA — PIOSENKARKA
★ ANDRZEJ PIEKARSKI — PIOSENKARZ
AUDYTORIUM ŚW. TRÓJCY
SOBOTA, 23 KWIETNIA—7:30 Wieczorem
LANE TECH HIGH SCHOOL AUDITORIUM
NIEDZIELA, 24 KWIETNIA—3:00 Po Południu
BILETY DO NABYCIA: POLISH RECORD CENTER, 3069 N. MILWAUKEE
Oraz Innych Znanych Miejscach Przedsprzedaży

BELMONT TRAVEL BIURO PODRÓŻY
5538 W. BELMONT AVE. ..... TEL.: 736-5523
BIURO PODRÓŻY I USŁUG ZAŁATWIAJĄCE:
Sprawy Urzędowe i Notarialne • Aplikacje Na Pobyt Stały i Czasowy • Zaproszenia • Przedłużenia Paszportów • Paszporty Konsularne • Upoważnienia • Tłumaczenia Dokumentów • Sprawy Spadkowe, Odszkodowań i Rozwodowe • Mandaty • Jazda w Stanie Nietrzeźwym.
ADWOKAT NA MIEJSCU
AUTORYZOWANY DEALER PKO
PACZKI LOTNICZE I MORSKIE
NA ŻĄDANIE PAKUJEMY DARMO
Właściciel
JÓZEF OLSZEWSKI

Przednia WOŁOWINA Na Pieczeń (Chuck Roast) 79¢ Ft.
"HONEYCOMB" FLACZKI..... 10 Funt. Paczka 6.99 79¢ Ft.
Przedni STEK WOŁOWY (Chuck Steak) 1.09 Ft.
MIELONA WOŁOWINA 5 Funtów Lub Więcej 99¢ Ft.
"Generic" CUKIER (Sugar) 5-Funt. Worek 1.49
MANOR HOUSE KAWA ROZPUSZCZALNA 10 -Unc. Słoik 3.49
"Corn King" PARÓWKI Z Kury (Chicken Franks) 79¢ Ft.
"ECKRICH" WĘDZONA KIEŁBASA 1.99 Ft.
COCA COLA Diet Coke Tab lub Sprite 8 16-Unc. Butelek 1.39 Plus Dep.
• 7-UP • DR PEPPER • CRUSH • LIKE 6 12-Unc. Pusz. 1.49
TRUSKAWKI (Strawberries) 2 Pajnty 1.00
ZŁOCISTE BANANY. 3 Funty 1.00
Wolfschmidt WÓDKA 3/4 Litra 4.49
CHRISTIAN BROS. WINIAK 3/4 Litra 5.99
Czerwone ZIEMNIAKI (Potatoes) 10 Funtów lub GREJPFRUTY 5 Funtów 99¢
POMIDORY 49¢ Ft.
INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE 478-8643
3417 W. DIVERSEY 384-0959
2140 N. WESTERN 278-4070
4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyprzedaży: Od 12 do 17 Kwietnia
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 16 Kwietnia, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Lęk Przed "Gorącym Latem"

Poważne środowiska w Washingtonie przewidują dalsze pogarszanie się stosunków między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Sowieckim, co zwiększy napięcie w wielu regionach globu. Ci sami komentatorzy są przeświadczeni, że rokowania o ograniczenie zbrojeń nuklearnych nie przyniosą rezultatu i wyścig zbrojeń nabierze rozpędu.

W tej sytuacji wzmocnienie arsenału NATO przez umieszczenie rakiet Pershing II i "Cruise" w Europie stanie się pilną koniecznością. Jak już pisaliśmy, umieszczenie w Europie tych rakiet o średnim zasięgu pozbawi władców Kremla przewagi, jaką uzyskali, dzięki rakietom SS-20 skierowanym na cele w zachodniej Europie.

Umieszczenie amerykańskich rakiet w Europie natrafia na poważne trudności. Stany Zjednoczone liczą na rządy w Paryżu, Bonn i Londynie, które zgodziły się na umieszczenie rakiet w zachodniej Europie. Rządy te, choć w tej sprawie zajmują zdecydowanie proamerykańskie stanowisko, muszą jednak liczyć się z nastrojami społeczeństw. Odnosi się to szczególnie do rządu kanclerza Kohla w Niemczech Zachodnich, gdzie w czterodniowych demonstracjach przeciw zbrojeniom nuklearnym wzięło udział około 400,000 ludzi.

Demonstracje w okresie Wielkanocy miały charakter pokojowy, ale w przeszłości demonstracjom towarzyszyły zaburzenia. Zarówno czynniki rządzące w RFN jak obserwatorzy zagraniczni obawiają się, że następne demonstracje mogą przybrać burzliwy charakter. Wywiady mają dość informacji wskazujących, że inicjatorami demonstracji i ich organizatorami są agenci Moskwy. Ich agitacja trafia jednak na podatny grunt. Do współpracy z nimi stanęli idealiści — przeciwnicy zbrojeń bez względu na cenę, różnych odcieni lewicowcy i liberałowie głoszący, że "better Red than dead", oraz naiwni przekonani, że sowieciarze "odwzajemnią się", jeżeli Zachód przestanie się zbroić.

Demonstracje mogą przynieść rezultaty, jeżeli będą masowe i przed umieszczeniem rakiet. Władze bezpieczeństwa w Niemczech Zachodnich i W. Brytanii obawiają się, że z nadejściem lata kierownictwa "ruchów pokojowych" wytęża siły, by wokół baz amerykańskich oraz przyszłych pozycji rakiet Pershing II stworzyć permanentne obozy demonstrantów z kilkuset tysiącami ludzi. Przywódcy zdają sobie sprawę, że po umieszczeniu rakiet trudno będzie zebrać większą lizbę ludzi do demonstrowania przed bazami.

Czynniki francuskie uważają Niemcy Zachodnie za "słabe ogniwo" w łańcuchu obronnym Zachodu. Nie znaczy to, że rząd kanclerza Kohla jest niepewny, ale Francuzi obawiają się, że pod naporem setek tysięcy ludzi może zachwiać się, szczególnie gdyby doszło do zaburzeń i ofiar w ludziach.

Gdyby rząd w Bonn pod naciskiem mas zmienił zdanie w sprawie rakiet byłby to sygnał, że nacisk Moskwy ma większe znaczenie niż jedność NATO. Kapitulacja Niemiec Zachodnich wywołała by wstrząs w W. Brytanii i Włoszech. Wobec kluczowego znaczenia RFN rządy tych państw musiałyby pójść za ich przykładem. Rządy zachodnie nie lekceważą "ruchów pokojowych" a ich siła zachęca Moskwę do nieustępliwości w rokowaniach rozbrojeniowych.

Kim Są Bezrobotni?

Utrzymujące się nadal bezrobocie, mimo przejawów poprawy w sytuacji gospodarczej kraju, analizowane jest przez czynniki administracji rządowej, jak i przez specjalistów w zakresie zatrudnienia z przemysłu i kół gospodarczo-finansowych. Celem tych analiz jest ustalenie, kim są bezrobotni. Jeśli bowiem ustali się podstawy i zakres bezrobocia, może to posłużyć dla wspólnych zabiegów, czynników rządowych i prywatnych kół gospodarczych, w kierunku rozładowywania bezrobocia.

Departament Pracy obserwuje pilnie sytuację na rynku pracy, zbierając dane statystyczne. I z danych tych wynika, że 42.3 procenta bezrobotnych to ludzie, którzy utracili pracę i poszukują nowego zatrudnienia.

Następnie 32.3 procenta bezrobotnych to nowe kadry ludzi, wchodzące po raz pierwszy na rynek pracy, ale poszukujący zatrudnienia stają z miejsca wobec trudności, jakie występują z racji nacisków recesyjnych. Dalej ponad 4.6 miliona ludzi (40.3 procenta bezrobotnych) pozostaje bez pracy co najmniej 15 tygodni, zaś 1.8 miliona zdecydowało porzucić zabiegi odnośnie znalezienia zatrudnienia.

W skali całego kraju norma procentowa bezrobotnych wynosi 10.4 procenta. Pod względem wieku dane wykazują następujący obraz bezrobotnych: mający 16-19 lat — 22.2 procenta, 20-24 lata — 16.3 proc., 25-54 lata — 8.7 proc., 55 lat i starsi — 5.4 proc.

Pod względem płci obraz bezrobocia zarysowuje się jak następuje: mężczyźni (16 lat i starsi) — 10.6 proc., kobiety (16 lat i starsze) — 9.8 proc., mężczyźni żonaci — 7.2 proc., kobiety zamężne — 7.6 proc.

Pod względem rasowym bezrobocie wygląda jak następuje: dorośli biali mężczyźni — 8.7 proc., dorośli czarni mężczyźni — 18.7 proc., dorosłe białe kobiety — 7.7 proc., dorosłe czarne kobiety — 17 proc., biali młodociani — 18.2 proc., czarni młodociani — 45.4 proc., pochodzenia łacińskiego — 15.8 proc.

Pod względem przygotowania fachowego bezrobocie wykazuje następujące cechy charakterystyczne:

Zarządcy i ludzie wolnych zawodów (profesjonaliści) — 3.5 proc., specjalności techniczne i w dziale sprzedaży — 7.3 proc., usługi — 11.3 proc., wysoce wykwalifikowani fachowcy w produkcji, w rzemiośle i w naprawach typu technicznego — 14.4 proc., operatorzy urządzeń technicznych i zwykli robotnicy — 19.9 proc., zatrudnieni w rolnictwie, leśnictwie i rybołówstwie — 14.1 proc.

Jest oczywiste, że w każdej kategorii bezrobotnych, ujętej w tych zestawieniach na podstawie danych statystycznych Departamentu Pracy, powstają takie same lub podobne trudności i kłopoty z spłacaniem pożyczek na domy czy też samochody, gdy zostaną zużyte wypłaty z tytułu bezrobocia i gdy trzeba zwracać się po pomoc do rodzin czy też do bliskich przyjaciół.

Kradzieże Samochodów

Kradzieże samochodów wzrastają z każdym rokiem, stwarzając coraz większe problemy dla właścicieli, jak i dla władz bezpieczeństwa, które zdają sobie sprawę, że wiele skradzionych samochodów (głównie czołowych marek produkcyjnych) dostaje się w ręce kryminalnych operatorów tak zwanych "chop shop". A więc samochody te są rozbierane na części, a po zniszczeniu znaków identyfikacyjnych części sprzedawane po wysokich cenach.

W skali całego kraju jest to "interes" na olbrzymią skalę, gdyż władze oceniają, że każdego roku co najmniej milion samochodów jest kradzionych właśnie na użytek kryminalnego podziemia. Według oświadczeń specjalistów, którzy składali wyjaśnienia w komitetach kongresowych, amerykańskie społeczeństwo ponosi corocznie straty w sumie co najmniej czterech bilionów dolarów.

Jeśli weźmie się pod uwagę, jak to podkreślają władze bezpieczeństwa, które zajmują się zwalczaniem kradzieży samochodów, że kryminalne podziemie wyciąga olbrzymie korzyści ze sprzedaży części samochodowych, nic dziwnego, że "interes" rozwija się świetnie.

Minęły już czasy, że samochody kradli przygodni amatorzy. Obecnie na czele szajek zajmujących się kradzieżą nowych modeli samochodów stoją specjaliści, którzy potrafią bardzo szybko rozebrać na części każdy samochód, zużywając na to nie więcej niż 40-50 minut.

Sprawa tu omawiana interesuje ustawodawców kongresowych i stąd stało się dobrze, że kongr. Bill Green z New Yorku wniósł w Izbie Reprezentantów projekt ustawy HR 2235 "The Motor Vehicle Theft Law Enforcement Act". Projekt ten zdecydowanie zaostrza przepisy, dotyczące znakowania produkowanych samochodów, jak też przewiduje wysokie kary za kradzież samochodów oraz przekazywanie ich w ręce kryminalnego podziemia, operującego na terenie kraju w owych "chop shops".

Inicjatywa ustawodawcza kongr. Greena powinna być poparta przez ogół ustawodawców kongresowych, ponieważ uchwalenie wspomnianego projektu leży w interesie społeczeństwa, a uderza w kryminalne podziemie oraz złodziejów samochodów.

To i Owo

Tylko w trzech miejscowościach w kraju, m.in. w Wąchocku (woj. kieleckie) obowiązują do dziś serwituty, nadane edyktem królewskim z 1453 r.

Z zapisów w księgach notarialnych wynika, że 191 gospodarstw w Wąchocku ma prawo do bezpłatnego pobierania pewnej ilości drewna z pobliskiego lasu.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Opiekę Państwa Nad Obywatelem

NOWY DZIENNIK — Nierzadko słyszy się w Stanach Zjednoczonych opinie, że można tu dorobić się, poprawić standard życia, pod warunkiem, że jest się zdrowym i zawsze zdolnym do pracy. Choroba rujnuje tu w szybkim tempie. I to nie tylko choroba głowy rodziny, ale osób będących na jej utrzymaniu. W kołach ultraliberalnych lansuje się pogląd, że należy drastycznie obciąć większość wydatków na obronę kraju i stworzyć szeroki system świadczeń społecznych.

Jest to poważny dylemat i nie należy go lekceważyć. Nie można jednak podnieść tych świadczeń kosztem obronności kraju przed ewentualną inwazją sowiecką. Ta sprawa jest niewątpliwie pierwszoplanową. Równocześnie jednak z największym naciskiem należy podkreślić, że sprawa opieki społecznej w Stanach Zjednoczonych wymaga dalszej koniecznej rewizji i zmian.

Powiadamy "dalszej rewizji", bo Stany Zjednoczone podjęły już przed laty piewsze kroki w kierunku stworzenia dla swych obywateli Welfare State. Powołanie instytucji Medicaide, a następnie programu Medicare było początkiem rozszerzenia opieki nad obywatelami, którzy ze względu na wiek, choroby, brak zasobów materialnych wymagali pomocy ze strony państwa czy stanu. Jednakże te programy nie objęły takiego odsetka społeczeństwa, jaki przed z górą półwiekiem korzystał w Polsce z Kasy Chorych. Polska, trzeba wiedzieć, była jednym z pierwszych krajów w Europie, gdzie istniał szeroko rozpowszechniony system opieki społecznej i zdrowotnej.

W Stanach Zjednoczonych nie istnieje cennik za usługi lekarskie. Lekarz może zażądać od chorego za zabieg tyle, ile sam uważa za stosowne. Ubezpieczenia prywatne z reguły pokrywają tylko część kosztów związanych z leczeniem. Nawet Medicare płaci tylko 80 proc. tych kosztów — resztę musi uiścić pacjent. Najczęściej, zresztą w wypadku poważniejszego zabiegu chirurgicznego, lekarz z góry żąda uiszczenia honorarium, a przynajmniej znacznej jego części. Dopiero później chory może się spodziewać zwrotu. Pobyt w szpitalu kosztuje niebotyczne sumy.

Jeśli z Rosją sowiecką mamy prowadzić ideologiczno-polityczną walkę o pozyskanie państw i narodów świata, wierzących w idee i wartości amerykańskie — uporządkowanie spraw najbardziej ludzkich, społecznych, zdrowotnych jest wręcz niezbędne. Drogę, która prowadzi do tego celu widzimy w pełnej realizacji roztoczenia opieki nad obywatelem, w myśl zasad Welfare State.

Na obecnym etapie obronność kraju w obliczu gigantycznych zbrojeń sowieckich nie powinna ulegać wątpliwości. Natomiast sprawa opieki społeczno-zdrowotnej wymaga nie tyle dodatkowych sum budżetowych, ile uregulowania i wejścia na drogę tzw. Welfare State, gdyż kapitalistyczny system nie powinien mieć zastosowania tam, gdzie chodzi o fizyczne i psychiczne zdrowie obywateli. Chyba największą w tym względzie przeszkodą do pokonania będzie potężne lobby zrzeszeń lekarskich, które na obronę własnych interesów wydaje bajońskie sumy.

Zadowolenie z Pracy

Mówi się dość powszechnie, że pracownicy japońscy są na ogół bardzo szczęśliwi ze swego zatrudnienia. Tymczasem z badań Uniwersytetu Indiana wynika, że aż 81 procent amerykańskich pracowników to ludzie zadowoleni z swojej pracy, gdy w Japonii zadowolonych jest 53 procent pracowników.

Amerykanie bardziej niż Japończycy lubią swoich szefów w pracy, jak też bardziej lubią zlecone im w pracy zadania. Dwie trzecie badanych Amerykanów oświadczyło, że przyjęliby tę samą pracę, jeśli wynikłaby potrzeba zatrudnienia.

Ale wysokość sum na czekach znaczy więcej dla amerykańskich niż dla japońskich robotników. 43 proc. Japończyków oświadczyło, że nie przyjęliby nowej pracy, nawet gdyby była związana z lepszym uposażeniem. Tylko 24 procent Amerykanów postąpiłoby tak samo.

Przykazania Polaka w Kraju

Jam jest Polska, ojczyzna twoja, ziema ojców, z której wzrosłeś. Wszytko czymś jest, po Bogu mnie zawdzięczasz.

1) Nie będziesz miał ukochania ziemskiego nade mnie.

2) Nie będziesz wzywał imienia Polski dla własnej chwały, kariery, ani nagrody.

3 Pamiętaj, abyś Polsce oddał bez wahania majątek, szczęście osobiste i życie.

4) Czcij Polskę ojczyznę twoją jak matkę rodzoną.

5) Z wrogami Polski walcz wytrwale do ostatniego tchu, do ostatniej kropli krwi w żyłach twoich.

6) Walcz z własnym wygodnictwem i tchórzostwem. Pamiętaj, że tchórz nie może być Polakiem.

7) Bądź bez litości dla zdrajców imienia polskiego.

8) Zawsze i wszędzie śmiało stwierdzaj, że jesteś Polakiem.

9) Nie dopuść, by wątpiono w Polskę.

10) Nie pozwól, by ubliżano Polsce, poniżając jej wielkość i zasługi, jej dorobek i majestat. Będziesz miłował Polskę pierwszą po Bogu miłością. Będziesz ją miłował więcej niż siebie samego.

(Kalendarz na r. 1941, wydany tajnie w Kraju)

Piotr Sawicki

Rocznica Powstania w Getcie

W Warszawie odbywają się obchody 40 rocznicy. Powstania w Getcie Warszawskim. W honorowym komitecie przygotowującym tę rocznicę wziąć miał również udział Marek Edelman, jedyny żyjący reprezentant żydowskiej organizacji bojowej, jeden z zastępców przywódcy powstania Mordechaja Anielewicza.

Marek Edelman, przypomnijny może w tym miejscu, to także późniejszy uczestnik Powstania Warszawskiego. Po wojnie znany i ceniony kardiolog, autor książki wydanej w 1945 r. i zatytułowanej "Getto walczy".

W latach siedemdziesiątych cykl rozmów z Markiem Edelmanem zatytułowanych "Zdążyć przed Panem Bogiem" opublikowała znana i utalentowana dziennikarka Hanna Krall. Książka ta rozeszła się w Polsce w błyskawicznym tempie. Tłumaczona była również na wiele języków zachodnich. Przedmowę do niemieckiego wydania tej pracy napisał były kanclerz RFN i przewodniczący niemieckiej partii socjaldemokratycznej Willi Brandt.

Dodajmy może jeszcze, że Marek Edelman był także aktywnym członkiem "Solidarności" i jako delegat brał udział w zjeździe związku w 1981 r. Po ogłoszeniu stanu wojennego Marek Edelman został, jak wielu innych polskich intelektualistów i działaczy, internowany. Wkrótce jednak ugięto się pod presją opinii publicznej i zwolniono go. Wiele protestów nadeszło wtedy z zagranicy.

Tyle może skrótowych zresztą bardzo uwag o Marku Edelmanie powstańczym bohaterze, lekarzu, działaczu społecznym, człowieku o kryształowych poglądach, obdarzonym przy tym niepospolitą odwagą cywilną.

Otóż by wrócić tu do przygotowywanych obecnie przez władze obchodów rocznicy getta. Marek Edelman odmówił wzięcia udziału w tej imprezie. Oto pełny tekst listu otwartego w którym Marek Edelman wyjaśnia powody tej decyzji (powtarzamy list, mimo że unieściliśmy go poprzednio):

"Zaproponowano mi udział w Honorowym Komitecie Obchodu 40-lecia Powstania w Getcie Warszawskim. Chciałbym krótko wyjaśnić, dlaczego odmówiłem.

40 lat temu walczyliśmy nie tylko o życie — walczyliśmy o życie w godności i wolności. Obchodzenie naszej rocznicy tutaj, gdzie nad całym życiem społecznym ciąży dziś poniżenie i zniewolenie, gdzie doszczętnie zafałszowano słowa i gesty, jest sprzeniewierzeniem się naszej walce, jest udziałem w czymś całkowicie przeciwnym, jest aktem cynizmu i pogardy. Nie będę w tym uczestniczył — i nie zaakceptuję uczestnictwa innych, skądkolwiek by przybywali i czymkolwiek by się chcieli legitymować.

Z dala od manipulowanych uroczystości, w ciszy grobów i serc, przetrwa prawdziwa pamięć o ofiarach i bohaterach, o odwiecznym ludzkim porywie ku wolności i prawdzie".

2 luty 1983 r.

Marek Edelman

Jak informuje zachodnioniemiecka gazeta "Frankfurter Allgemeine Zeitung", obchody obecnej rocznicy organizowane mają być między innymi przez ZBoWiD (Związek Bojowników o Wolność i Demokrację), którego aktualnym przewodniczącym jest Włodzimierz Sokorski. Przez wiele lat funkcję tę pełnił Mieczysław Moczar, znany ze swego programowego i nieskrywanego antysemityzmu. Zgodnie z informacjami "Frankfurter Allgemeine Zeitung", to właśnie Mieczysław Moczar miał znaleźć się obecnie w komitecie organizacyjnym obchodów.

Z wystąpieniem Marka Edelmana zbiegło się równie chyba stanowcze i jednoznaczne oświadczenie wielkiej żydowskiej organizacji robotniczej w Stanach Zjednoczonych — WORKERS CIRCLE której przewodniczący, dr Israel Kugler, wezwał również do bojkotu obchodów rocznicy. Przymoniał on, że nastawić one mają pozytywnie do reżimu zagraniczne organizacje żydowskie. Współ-organizator obchodów Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce jest jednak — jak dodał — zwykłą marionetką. Uzupełnijmy już od siebie, że na czele tego towarzystwa stoi dyrektor Teatru Zydowskiego w Warszawie Szymon Szurmiej, będący jednocześnie aktywnym członkiem PRON-u.

Dr Israel Kugler oświadczył między innymi: "Czterdzieści lat temu w Getce Warszawskim rozpoczęło się heroiczne powstanie Żydów. Wspomnienie tego powstania musi być hołdem dla tych, którzy zginęli i dla tych, którzy przeżyli. Hołdu takiego nie może jednak składać władza dyktatorska. A przy tym, tak obecny rząd Jaruzelskiego, jak poprzednie rządy komunistyczne PRL posługiwały się stale antysemityzmem. Pozostali w Polsce Żydzi byli prześladowani bądź usuwani z partii tylko dlatego, że byli Żydami. W celu zwalczenia "Solidarności" reżim powołał nawet jawnie antysemicką organizację 'Grunwald'.

Dr. Kugler przypomniał również o prześladowaniu Żydów, jakie mają na co dzień miejsce w Związku Radzieckim. Podkreślił przy tym z naciskiem, że byłoby naigrywaniem się z bohaterstwa żydowskich bojowników o wolność i ludzkie prawa gdyby obchodzić ich pamięć wraz z reżimem, który prawa takie depcze, prześladując ludzi, którzy się o nie dopominają.

Jako zwolennicy "Solidarności", powiedział dr. Kugler, nie możemy dać się wykorzystywać przez władze dla jej propagandowych celów. Z tego też powodu apelujemy do wszystkich organizacji żydowskich, by odmówiły wzięcia udziału w obchodach.

Nasza akcja, powiedział na zakończenie swojego oświadczenia dr Kugler, zostanie z pewnością właściwie zrozumiana przez Żydów mieszkających w Polsce, a także przez członków "Solidarności". Jesteśmy przekonani, dodał, że jest ona zgodna z duchem, który ożywiał bojowników getta.

Obie cytowane tu przez nas wypowiedzi nie wymagają właściwie komentarza. Są wyrazem szacunku dla ludzi, walczących o prawdziwe wartości. Są zarazem rachunkiem dla władzy wystawionym jej za wieloletnią praktykę dwulicowości i cynizmu.

Na Antenie

Środkowa Ameryka Pod Obserwacją

Stany Zjednoczone zbudowały w Hondurasie urządzenia radarowe, mające rzekomo służyć kontroli ruchu lotniczego. Ale zasięg tych urządzeń pozwala Stanom na kontrolowanie obszarów Hondurasu, Salwadoru, większości terenów Nikaragwy oraz części terenów Kostaryki i Gwatemali.

Tego rodzaju zasięg kontrolny tych urządzeń radarowych umożliwia Stanom obserwowanie baz lotniczych w Nikaragwie oraz ustalanie szlaków i dostaw lotniczych Kuby i Nikaragwy dla skrajnie lewicowych rewolucjonistów, operujących w Salwadorze.

Koła polityczne w Washingtonie sądzą, że sytuacja w Ameryce Środkowej będzie nadal przysłowiową burzą w szklance wody, ale nie dojdzie do konfliktów zbrojnych na większą skalę.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WIELKIE PRZYJĘCIE W WIŚLE PITTSBURGH "SPIRIT" ORAZ CHICAGO "STING"

W czwartek, 14 kwietnia odbędzie się przyjęcie w klubie sportowym Wisła o godz. 7-ej wiecz. dla polskich filarów drużyny zawodowej piłki nożnej Pittsburgh "Spirit". Gośćmi będą — b. reprezentant Polski Stanisław Terleckiki i John Kowalski, menadżer drużyny, który "postarał" się o przyjazd Terleckiego do Pittsburgha. Z zawodowej drużyny Chicago Sting obecny będzie menadżer drużyny Willie Roy z kilkoma swoimi czołowymi zawodnikami.

Na ten wiczór należy zrobić rezerwację u gospodarza klubu W. Tutaja w lokalu Wisły, tel. 384-9324. Donacja $12.50 obejmuje kolację, dobry bilet na bardzo ważny mecz Pittsburg Spirit — Chicago Sting następnego dnia — w piątek 15 kwietnia.

* * *

W czasie przyjęcia i kolacji będzie można oglądać mecz hokejowy w ramach Pucharu Sir Stanley'a pomiędzy Chicago Black Hawks i Minnesota North Stars. Natomiast drugi mecz rozegrany zostanie w piątek o godzinie 2-ej po południu.

* * *

WISŁA PRZYJMUJE GRACZY

Zainteresowani, niestowarzyszeni gracze mogą się zgłosić do klubu Wisła. W zależności od poziomu — zawodnicy mogą grać w jednej z dwóch drużyn Wisły. Zgłoszenia jeszcze w tym tygodniu, w lokalu Wisły, wieczorami, 4411 W. Fullerton Ave., tel. 384-9324. Sezon rozpoczyna się w niedzielę 17 kwietnia.

* * *

SEZON WIOSENNY N.S.L. 17 KWIETNIA '83

Major Division National Soccer League rozpoczyna sezon następującymi meczami:

United Serbs — San Juan
Croatan — Pampas
Maroons — Mayas
Adria — Tanners
Winged Bull — C.H.D.
Wisła — Charrua

Według rozkładu — mecz Wisły rozegrany ma być na stadionie w Hanson Parku o 4-ej po poł. Rezerwa o 2-ej po poł. na bocznym boisku. Boisko i czas mogą być zmienione w ostatniej chwili, dlatego w sobotę należy zadzwonić do klubu po więcej informacji — 384-9324.

* * *

ZAKOŃCZENIE MIĘDZYKLUBOWEGO TURNIEJU BILARDOWEGO

W sobotę, dnia 23 kwietnia o godz. 8-ej wiecz., w lokalu klubu sportowego Royal Wawel, 5154 S. Campbell Ave., odbędzie się uroczyste zakończenie turnieju bilardowego z pucharami za pierwsze i drugie miejsce dla drużyn oraz indywidualne dla najlepszego gracza każdej drużyny.

Ostateczna klasyfikacja tego turnieju: **1. Royal Wawel; 2. Wisła; 3. Błyskawica; 4. Eagles.**

Royal Wawel nie przegrał ani jednego meczu. Pokonani twierdzą "po cichu", iż drużyna Royal Wawel ma "zawodowych" bilardzistów, którzy grają własnymi kijami bilardowymi. Niektórzy twierdzą, iż cena takich kijów sięga kilkuset dolarów. O puchary postarał się H. Czaplak, wiceprezes Wisły . . . na koszt wszystkich uczestniczących klubów.

* * *

JESZCZE O MECZU WIDZEW—LIVERPOOL

Losowanie półfinałów rozgrywek o piłkarski Puchar Europy skłoniło prasę brytyjską do ponownego przypomnienia sukcesu Widzewa. "Times" napisał, że jest on pierwszą drużyną z krajów wschodniej Europy, która ma szanse dotarcia do finału tych prestiżowych rozgrywek. "Guardian" również życzy sukcesu Polakom, a przy okazji krytykuje ostro trenera Liverpoolu, Boba Paisleya.

Nieelegancka wypowiedź Paisleya po meczu z Widzewem (trener Liverpoolu zarzucił Polakom nieuczciwą grę) została z niesmakiem przyjęta przez prasę brytyjską.

Powraca do niej obecnie "Guardian", pisząc, że Paisley osiągnął jako menadżer największe sukcesy w historii angielskiego futbolu, ale jego zjadliwa reakcja na porażkę z Widzewem kontrastowała ostro z reakcjami trybun stadionu Anfield, na którym tysiące kibiców oklaskiwało sukces Polaków.

Paisley mógł powiedzieć, że Widzew jest zbyt słaby, żeby zdobyć Puchar Europy, ale jego stwierdzenia, że "Polacy kopali piłkarzy Liverpoolu i zachowali się jak płaczliwe dzieci, były nonsensem" — napisał "Guardian". Mecz był czysty, choć twardy, a Widzew odpowiedział siłą na twarde zagrywki Liverpoolu. Wiedzieli o tym widzowie, a zapewne i Paisley.

W ciągu 9 lat pracy w Liverpoolu Paisley nigdy nie nauczył się, jak przegrywać z taktem. Zbyt był zajęty zwyciężaniem. Jego znakomite rezultaty nie usprawiedliwiają złych manier. I jest żenujące dla angielskiego futbolu, że ostatnie posunięcia największego trenera, jakiego mieliśmy, przypominają ulicznego prostaka — stwierdził "Guardian".

Materiał "Guardiana" jest chyba największą publiczną reprrymendą, jaką otrzymał Paisley. Szefowie angielskich drużyn są "świętymi krowami" tak długo, jak długo ich zespoły mają sukcesy. A pasmo zwycięstw ligowych i pucharowych Liverpoolu w ostatnich latach nie ma sobie równych w anałach piłkarstwa angielskiego. Bob Paisley musiał więc połknąć drugą gorzką pigułkę. Po wyeliminowaniu Liverpoolu z dalszych rozgrywek wypomniano mu publicznie, że zachowania "fair play" wymagać trzeba nie tylko od zawodników, ale także od trenera.

* * *

WIELKA AFERA PIŁKARSKA NA WĘGRZECH

Afera piłkarskiego totalizatora na Węgrzech — zatacza coraz szersze kręgi. Ostatnio podjęte zostały dochodzenia przeciwko 196 piłkarzom, którzy podejrzani są o współudział w ustalaniu wyników na zielonej murawie. Nadto zawieszono trzech trenerów, ośmiu sędziów i jednego kierownika sekcji piłki nożnej. Dochodzenia obejmują mecze II ligi.

* * *

EUROPEJSKIE PUCHARY

Europejska Unia Piłkarska podała do wiadomości, że finał Pucharu Europy rozegrany zostanie w Atenach na Stadionie Olimpijskim, 25-go maja o godz. 21:15 czasu miejscowego. Natomiast początek meczu finałowego o Puchar Zdobywców Pucharów rozegrany zostanie w Goeteburgu, 11-go maja o godz. 20:15 czasu lokalnego. Natomiast dwa mecze finałowe Pucharu UEFA zostaną rozegrane na stadionach finalistów tych rozgrywek — 4 i 18 maja br.

* * *

NASTĘPCY KASAMATSU

Sigera Kasamatsu, japoński gimnastyk, był w latach siedemdziesiątych jednym z najlepszych zawodników świata. Na mistrzostwach w Warnie, zdobył wspólnie ze swoim zespołem tytuł mistrza świata. Niedawno Kasamatsu otworzył w swoim rodzinnym miescie, Nagoi, gimnastyczną szkołę, w której ćwiczy utalentowaną młodzież. Wśród adeptów znajdują się dwaj synowie dawnego mistrza, o których fachowcy mówią, że już niedługo pójdą w ślady sławnego ojca i zadziwią gimnastyczny świat.

TYLKO SŁYNNY SZWED Ingemar Stenmark (na zdjęciu) potrafi tak jeździć. Podczas konkurencji slalomu giganta w szwedzkiej miejscowości Gaellivare miał w pewnym momencie spore kłopoty. Widać to na zdjęciu — na kantach nart, podpierając się ręką, ukończył jednak konkurs. Słynny Szwed w tym sezonie skutecznie rywalizował o największe trofeum alpejczyków — Puchar Świata. Ostatecznie zwyciężył Amerykanin P. Mahre — 271 pkt., przed właśnie I. Stenmarkiem — 218 pkt. oraz reprezentantem Luksemburga M. Girardellim — 168 pkt. (Fot. Presenss Bild)

PRL Pobiła w 1982 r. Rekord Urodzeń

Według ogłoszonych w Polsce danych wbrew pesymistycznym prognozom niektórych demografów, jakby na przekór krzysowi, urodziła się w Polsce w 1982 r. rekordowa liczba dzieci — 702.400. Jest to najwyższa liczba urodzeń od 22 lat, a obecny poziom przyrostu naturalnego (10,2 promile) stawia PRL w europejskiej czołówce.

Wzrost liczby urodzeń spowodowany jest przede wszystkim zwiększeniem się liczby zawieranych małżeństw. W ubiegłym roku zawarto 315.800 małżeństw. Przeszło 30 proc. dzieci w Polsce rodzi się w pierwszym roku małżeństwa, a 63 proc. urodzeń przypada na pierwszych pięć lat stażu małżeńskiego.

Polska przeszła w ciągu ostatnich 20 lat proces tzw. transformacji demograficznej — od rozrodczości naturalnej do regulowanej, tym bardziej więc zaskakujące może być zjawisko zwiększenia się liczby urodzeń dzieci trzecich i czwartych oraz dalszych w rodzinie. Czyżby minęła moda na jedynaków?

Nadal utrzymują się różnice w modelu rodziny miejskiej i wiejskiej. Rodziny wiejskie są liczniejsze, średnio przypada na jedna rodzinę 2.9 dzieci, w miastach — 1,9 dzieci.

Obecny wysoki przyrost naturalny jest drugim echem tzw. wyżu demograficznego z lat 50-tych. Do 1990 r. przybędzie w Polsce ok. 1 mln dzieci w szkołach, a do roku 1985 liczba dzieci w szkołach podstawowych będzie o pół miliona wyższa niż dotychczas.

Za sukces polskiej pediatrii można uznać, iż mimo bardzo trudnej sytuacji (m. in. braków kadrowych) udało się w ub. roku utrzymać umieralność niemowląt na poziomie 20,4 promille.

Skutki kryzysowej sytuacji, braku na rynku wielu artykułów przeznaczonych do pielęgnacji i żywienia dzieci mogą jednak ujawnić się z pewnym opóźnieniem, wpływając na decyzje prokreacyjne młodych małżeństw.

W ub. roku, wskutek procesów demograficznych przybyło nam 367.500 obywateli, a co trzy latą ludność Polski powiększa się o 1 mln osób. Mimo iż dzietność rodzin wiejskich jest wyższa, nadal większość mieszkańców żyje w miastach (59,5 proc). W ub. roku 212.650.000 osób było mieszkańcami miast, a 14,7 mln żyło na wsi. Za korzystne zjawisko należy uznać zahamowanie tempa migracji ludności wiejskiej do miast.

Mimo dużej prężności demograficznej, Polacy w PRL są społeczeństwem starzejącym się; wzrasta udział ludności w wieku poprodukcyjnym. Liczba zgonów w ub. roku na 1000 ludności osiągnęła ten sam poziom co w roku 1979 (9,2), a przeciętne dalsze trwanie życia obniżyło się dla mężczyzn w wieku 30 i 45 lat do poziomu z połowy lat 50-tych.

Choroby układu krążenia, nowotworowe oraz wypadki stanowią ¾ przyczyn wszystkich zgonów.

Zjazd Byłych Więźniów Obozów Koncentracyjnych

Washington (UPI) — W poniedziałek prez. Reagan spotkał się z tysiącami byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, zapewniając ich, że Stany Zjednoczone zawsze będą brały ich w obronę tutaj, jak w Izraelu. "Przyrzekam, że nigdy nie pójdziemy na kompromis w sprawie waszego bezpieczeństwa" — mówił Prezydent do 15,000 uczestników konferencji, którzy po raz pierwszy urządzili zjazd w USA.

Uczestnicy dziękowali armii amerykańskiej za wyzwolenie i za przyjęcie tysięcy Żydów pod opiekę. Prez. Reagan apelował również do ZSRR o wyjaśnienie szczegółów dotyczących losów Szweda, Raoula Wallenberga, który pomógł Żydom w ucieczce przed katami hitlerowskimi. Wallenberg został aresztowany przez Sowietów. Nigdy więcej nie słyszano o nim.

W Provo Powstanie Monument Pamięci B.Clarka

Provo, Utah. (UPI) — Stacja radiowa i lokalna gazeta z miejscowości Provo, gdzie mieszkał dr Barney Clark, który przeżył 112 dni, dzięki pracy sztucznego serca, postanowiły zebrać fundusze na budowę monumentu poświęconego jego pamięci.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ĄDAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULIŃSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
Doświadczony Lekarz Ginekolog
Oraz Asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży.
Porady i Próby Moczu
Na Ciążę Bezpłatne
Dzwonić: 772-7726
Pytać o Panią Marię
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
• Rozwody w USA i w Polsce
• Sprawy Emigracyjne
• Wypadki i Przekroczenia Drogowe
• Sprawy Kryminalne
• Wypadki Przy Pracy
• Sprzedaż-Kupno Domów
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

Pierzyna z Pierza

4 LB. 68x86 Reg. 150 .....$65
5 LB. 86x86 Reg. 180 .....$85
6 LB. 86x104 Reg. 210 .....$95

Kołdra z Puchu

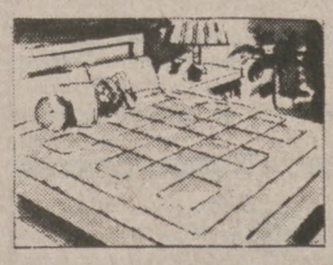

2 LB. 68x86 Reg. 180 .....$100
3 LB. 86x86 Reg. 210 .....$130
4 LB. 86x104 Reg. 290 .....$140

TYLKO W KOLORZE NIEBIESKIM I KREMOWYM

PROSIMY WYSŁAĆ CZEK LUB PRZEKAZ PIENIĘŻNY NA ADRES:
EUROPEAN FEATHER BEDS
P.O. Box 734
Palatine, IL 60078-0734

Dostawa w Ciągu 21 Dni
Prosimy dodać 6% podatku od sprzedaży i $4.00 od każdej pierzyny na koszta przesyłki.
Do zamówienia prosimy dołączyć czek lub "money order."

Proszę mi przysłać:
___Pierzyn z Pierza ☐ Pojedyńcze Łóżko ☐ Podwójne ☐ Queen ☐ King
___Kołder z Puchu ☐ Pojedyńcze Łóżko ☐ Podwójne ☐ Queen ☐ King

Ze Sceny i Estrady

Zygzakiem Na Linie

Niezależnie od spektakli pełnoobsadowych Polski Teatr Dramatyczny podjął w ubiegłym miesiącu inicjatywę prezentowania na nowej scenie małych form dramatycznych.

Dwa tygodnie temu oglądaliśmy "Obcoplemienną balladę" T. Nowaka w wykonaniu Jerzego Janeczka i znanego nam wszystkim "Szwejka" w wykonaniu Stanisława Michno. Ubiegły weekend przyniósł kolejne monodramy — o miłości i śmierci — różne jednak w formie, charakterze i wymowie. Różne też z natury rzeczy w ekspresji aktorskiej.

"Ballada o miłości" Andre Giraudoux oparta na motywach antycznych pochodzenia germańskiego z jego sztuki "Ondyna" jest poetycką opowieścią moralno-filozoficzną o wyborze człowieka pomiędzy szczęściem i poświęceniem, o krzywdzie uczuć najgłębszych i o miłości silniejszej od śmierci. Bliższa delikatnej strukturze poematu niż dramatycznej formie scenicznej stanowiła niewątpliwie tworzywo trudne dla artysty, wymagające finezji i kunsztu scenicznego poprzez które mogłaby się w pełni ukonkretnić. Przy idealnie odpowiadającej osobowości artystycznej i warunkach fizycznych zniewoliłaby z pewnością widza swoim pięknem poetyckiego słowa i wzruszyłaby świeżością spojrzenia na odwieczne problemy moralno-filozoficzne człowieka.

W wykonaniu Aliny Kulikówny, aktorki scen łódzkich, z której pojawieniem się na scenie wiązaliśmy uzasadnione skądinąd nadzieje "Ballada o miłości" nie porwała widza, nie pociągnęła go swoim napięciem uczuciowym i nie przyniosła spodziewanego przeżycia estetycznego. Prowadzona płasko, chwilami wprost przygaszona niepotrzebnym tempem zdradzającym nerwowy pośpiech, nie dotarła do widza z całą głębią emocji zawartych przecież w materii słownej.

Tylko parę momentów z monologu aktorki mogło się utrwalić w słuchaczu wrażeniem silniejszym niż beznamiętny rytm opowieści o wielkich namiętnościach ludzkich. Wydaje mi się, iż te momenty właśnie świadczą jednak korzystnie o nie znanej nam dotąd artystce i możliwościach jej warsztatu aktorskiego. Dowodzą jednocześnie jak ważna jest świadomość własnych predyspozycji i trafna na nie odpowiedź w postaci wybranego do prezentacji materiału scenicznego; zwłaszcza gdy jest to forma tak bardzo osobista i subiektywna jak — monodram. Forma, w której prócz atrakcyjności tekstu — zasadniczą rolę — odgrywa zdolność wszechstronnej ekspresji i siła swoistego oryginalnego oddziaływania artysty na słuchacza i widza.

Sądzę, iż tym razem udało się w dużej mierze odpowiedzieć na te wymagania Stanisławowi Michno, kreującemu atrakcyjną rolę Gimpla Głupka w monologu I. B. Singera. Pełna humoru i swoistego sentymentu żydowskiego inna opowieść o życiu, miłości i śmierci — przyniosła tego wieczoru miłą niespodziankę i odprężenie. Poruszyła swoją odrębnością i pogodą spojrzenia na ludzki "głupawy" los, ujęła dobrodusznością bohatera, zaskoczyła mądrością i prostotą konkluzji, które wiodą do odkrycia uniwersalnych prawd poprzez bolesne nieraz doświadczenia niewtajemniczonych.

Poruszyła też na pewno grą aktora, który, jak wydawało się chwilami, był sobie po prostu na scenie, a nie grał. I choć można by chwilami mieć to i owo do zarzucenia również tej roli, zwłaszcza jeśli chodzi o sposób mówienia tekstu i niedostatki dykcji, to trzeba tu z przyjemnością powiedzieć, iż niwelowały się one właśnie w dobrej przystawalności tekstu do osobowości i możliwości artystycznych aktora.

Wieczór monodramów w Polskim Teatrze Dramatycznym zakończył wystąpienia premierowe w bieżącym sezonie teatralnym. Smutno, że ostatnie z nich śledziła tak mała garstka publiczności, skazując artystów na przygotowywanie jednorazowych spektakli, a sobie ujmując okazji do uczestniczenia w tworzeniu się polskiego teatru w Chicago. Dopiero bowiem wtedy, gdy okolicznościami życia zostaniemy zmuszeni do izolacji wobec tych tak ważnych dla nas spraw, uświadamiamy sobie ich znaczenie w całej pełni. Jest przecież w Ameryce wiele środowisk polskich, gdzie na luksus tworzenia swojej własnej sztuki nie podobna sobie pozwolić z wielu względów. Nie powinniśmy więc tej szansy w naszym życiu polonijnym lekceważyć ani zmarnować.

Wydaje mi się iż Polski Teatr Dramatyczny stoi w tej chwili na rozdrożu. Uciekanie się do form monodramu jest na tym etapie rozwoju znamiennym tego dowodem. Brak repertuaru, brak szerszych możliwości wykonawczych, brak publiczności, na którą możnaby liczyć. Istnienie tego teatru zależy od nas wszystkich, od tego czy znajdzie on drogę autentycznego porozumienia się z widzem i zapewni mu uczestnictwo w dyskutowaniu spraw najżywiej go obchodzących, w formie artystycznej; zależy również od tego czy w swoim odbiorcy znajdzie on wrażliwego i mądrego sprzymierzeńca.

Ewa Smółko-Azarjew

Śmierć Komendantki Potwierdzeniem Podejrzeń

Nikaragua. (UPI) — Nieoficjalne źródła podają, że w nikaraguańskim domu, przywódczyni salwadorskich rebeliantów znanej jako "komendant Ana Maria," oprócz niej nieznani sprawcy położyli trupem również dwóch Kubańczyków i Nikaraguańczyka, pełniącego funkcję osobistego strażnika.

Incydent ten potwierdził przypuszczenia, że dowódcy salwadorskiej lewicy korzystają z "gościny" nikaraguańskiego rządu i rad Kubańczyków.

Związki Zawodowe Przeciwne Eksportowi Nafty Do Japonii

Washington (CT) — Koalicja związków zawodowych zamierza zwalczać propozycję administracji Reagana w sprawie sprzedaży nafty wydobywanej na Alasce, Japonii. W skład koalicji wchodzi ponad dwanaście związków zawodowych, z federacją AFL-CIO na czele.

WIOSENNA WYPRZEDAŻ
JOANNA WESTERN WINDOW SHADES
Rolety Wszelkiego Rodzaju
Wykonywane Na Zamówienie
DO 1/3 ZNIŻKI
NA REGULARNEJ CENIE
Przynieście stare rolki lub wymiary i OSZCZĘDZICIE
Używamy Drewniane Rolki
Oraz
CZYSCIMY I NAPRAWIAMY
W Interesie Od 35 Lat
BEST Window Shade & Drapery Co
5651 W. Irving Park • 283-5551

Zwiększone Tempo Negocjacji

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mów oznaczać może bliskość porozumienia.

Rozmowy jak podawaliśmy zatrzymały się obecnie na zagadnieniu gwarancji dla Izraela, zabezpieczających północną granicę jego państwa przed atakami partyzantów palestyńskich.

Przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny Yasser Arafat przybył we wtorek do Sztokholmu w celu przeprowadzenia rozmów z politykami tego kraju na tematy bliskowschodnie. Na czas wizyty Arafata w Sztokholmie zwiększono w tym mieście siły bezpieczeństwa.

Tymczasem źródła rządowe w Maroko oświadczyły, że istnieje obecnie możliwość, iż król Hassan może pośredniczyć w rozmowach pomiędzy Arafatem i królem Jordanii Husseinem na temat bliskowschodniego planu Reagana.

Oczekuje się obecnie przyjazdu króla Husseina do Maroka w ciągu najbliższych kilku dni — jednocześnie rzecznik prasowy Arafata oznajmił, że został tam wysłany przedstawiciel przewodniczącego PLO.

W Washingtonie sekretarz stanu George Shultz oświadczył w czasie konferencji prasowej, że wina za trudności w zawarciu porozumienia spada na PLO oraz iż świat arabski powinien ponownie rozważyć decyzję z 1974 roku na Konferencji w Rabacie uznającą PLO jako jedynego przedstawiciela narodu palestyńskiego.

Zmarła Aktorka Dolores Del Rio

Newport Beach, Calif. (UPI) — Urodzona w Meksyku Dolores Del Rio, swego czasu pierwsza dama Hollywoodu, zmarła w poniedziałek w wieku lat 77.

Del Rio grała w ponad 50 filmach niemych i dźwiękowych. W latach trzydziestych uważano ją za najpiękniejszą kobietę Hollywoodu; regularnie zajmowała pierwsze miejsca na liście najlepiej ubranych kobiet.

Wyrok Na Mordercę Reportera Utrzymany

Phoenix, Ariz. (NYT) — Sąd Najwyższy stanu Arizona utrzymał wyrok sądu niższej instancji, skazujący Johna Harvey Adamsona na karę śmierci za zamordowanie reportera dziennika "Arizona Republic," Dona Bollesa.

Reporter od wielu lat zdobywał materiały na temat przestępczości wśród tzw. białokołnierzykowców i ich powiązań z mafią.

W czerwcu 1976 roku, Adamson podłożył bombę w samochodzie Bollesa.

Ciężko ranny reporter zmarł 11 dni później.

WATYKAN. — Ojciec Święty Jan Paweł II w czasie audiencji generalnej na Placu Św. Piotra schyla się, aby podnieść kapelusz, zwiany wiatrem z głowy pielgrzyma. (UPI)

67 Lat w Służbie Chorym i Cierpiącym

W marcowym wydaniu, wydawanego we Francji przez Zgromadzenie OO. Palotynów, miesięcznika "Nasza Rodzina" ukazała się pod powyższym tytułem obszerna nota informacyjna o zgonie zasłużonej polskiej zakonnicy ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek od Cierpiących.

Notę tę, nadesłaną nam uprzejmie przez Czcigodnego ks. Kl. Klarkowskiego, proboszcza emeryta z par. SS. Młodzianków, przedrukowujemy tu w pełnym brzmieniu.

* * *

W dniu 23 października 1982 zmarła w Kozienicach, w wieku lat 92, S. Alfonsa dr Konstancja Kulejewska ze zgromadzenia Sióstr Franciszkanek od Cierpiących.

Urodziła się 15.11.1890 w miejscowości Sofonowo, Tobolskiej guberni, jako córka powstańca z r. 1863, zesłanego przez rząd carski na Sybir. Pochodziła z licznej rodziny, miała 13-go rodzeństwa. Wcześnie umarła jej matka.

Do gimnazjum uczęszczała w Omsku i tam przez rok była nauczycielką. W r. 1909 udała się do Genewy na studia medyczne, które ze stopniem doktora ukończyła w 1915 r.

Po roku specjalizacji w zakresie okulistyki wróciła do Charkowa, a potem do Polski. Początkowo pełniła funkcję lekarza w tworzących się legionach, w latach 1918-1920 pracowała w szpitalu św. Józefa w Łodzi, gdzie zetknęła się ze Zgromadzeniem Sióstr Franciszkanek od Cierpiących.

W ciągu 62 lat powołania zakonnego (1920-1962) pracowała kolejno jako lekarz w Kozienicach (1920-1932), w Wilnie (1932-1937), w Nowogródku, w klinice w Nieświeżu (1939-1940), podczas okupacji w Warszawie (1940-1944) i od roku 1945 do śmierci przebywała w Kozienicach.

Pierwsza w Polsce założyła w 1930 r. w Kozienicach Towarzystwo Trzeźwości, była kierowniczką poradni przeciwalkoholowej. Złoty jubileusz pracy społecznej w walce o trzeźwość Narodu obchodziła w 1980 roku.

Dwa razy odznaczona była złotym krzyżem zasługi. Pierwszy raz w 1938 r. w Nowogródku i drugi raz po wojnie w Kozienicach.

Do końca życia aktywna, zatroskana o losy Kościoła i Kraju, i chociaż sama już schorowana chętnie służyła innym dobrym słowem, zachętą i radą, a wszystkich zwłaszcza chorych i cierpiących obejmowała swoją cichą i ufną modlitwą. Była dobrym człowiekiem, sumiennym lekarzem i wzorową zakonnicą.

Pogrzeb odbył się w Kozienicach 25.X. We Mszy św. Koncelebrowanej w kościele św. Józefa wzięli udział: ks. dr Stanisław Suwała, dziekan i proboszcz w Swierżach, ks. Marian Pęksyk, miejscowy kapelan i ks. Lewiński, który wygłosił homilię.

Śmiertelne szczątki Zmarłej, przy licznym udziale duchowieństwa, sióstr zakonnych, przedstawicieli służby zdrowia oraz rzeszy wiernych złożono na miejscowym cmentarzu parafialnym.

H. Washington Mayorem Chicago

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w obozie Washingtona) demokraci natomiast zaczęli mówić o harmonii i pełnym zrozumieniu obu stron. Jeszcze przed wyborami Washington i Epton zapowiedzieli, że dziś rano odbędą wspólne śniadanie, by omówić współpracę i powrót do harmonii między ludnością Chicago. Przywódcy demokratów określili zwycięstwo Washingtona jako początek akcji, która w przyszłym roku może doprowadzić do odzyskania Białego Domu poprzez wspólne działanie koalicji biednych, przedstawicieli grup etnicznych i ludzi pracy.

Epton, były ustawodawca stanowy był zasadniczo nieznany przed zwycięstwem Washington w prawyborach. Niesłychana popularność i ogromne poparcie, jakie zdołał zyskać w wyborach przypisywane są uprzedzeniom rasowym.

Epton, który przepowiadał swe zwycięstwo krótko po 11 wieczorem, opuścił swą kwaterę w godzinę później nie przyznając się do przegranej. Jego poplecznicy, głównie biali, z trudem uwierzyli w wyniki głosowania.

Promieniujący Washington z zadowoleniem słuchał triumfalnych okrzyków swych popleczników. Po ogłoszeniu swego zwycięstwa, zapowiedział powstanie nowej koalicji krajowej. "W najbardziej zagorzałej kampanii naszego miasta i w wyborach, w których głosowała największa liczba ludności, czarni, biali, latynosi, Żydzi, protestanci i katolicy, ludzie z różnych wyznań i przekonań połączyli się, by stworzyć demokratyczną koalicję i rozpocząć nowy demokratyczny ruch. Najważniejszą sprawą obecnie jest jedność".

Washington zdobył znaczną ilość głosów białych z liberalnych ward położonych nad jeziorem, znaczne poparcie zyskał również w wardach z ludnością latynoską. Przede wszystkim zawdzięcza jednak swe zwycięstwo czarnym mieszkańcom miasta, którzy widząc szanse na jego wygraną, masowo przystąpili do głosowania.

Jego zwycięstwo stawia pod znakiem zapytania losy ludzi zatrudnionych przez miasto na tzw. stanowiskach patronażowych. Mimo że w czasie kampanii Washington obiecywał, że nie będzie zwalniał masowo białych pracowników miasta, by w ich miejsce zatrudnić czarnych, wiele osób przewiduje, że zmiany w polityce zatrudnienia zostaną przeprowadzone.

W wyborach aldermańskich również nastąpiły znaczne zmiany. Rzeczą dość oczywistą było to, że aldermani, którzy w prawyborach poparli mayora Jane Byrne, przegrali, mimo że w wyborach opowiadali się za kandydaturą Washingtona. Walkę o stanowisko aldermana w 35 wardzie (okręgu) przegrał były, długoletni klerk miejski John Marcin. Zwyciężył go 26-letni Joseph Kotlarz.

Oprócz Marcina przegrali: ald. William Barnett z 2-ej wardy; Robert Shaw z 9-ej wardy; William Carothers z 28-ej wardy; Eliose Barden z 16-ej ; Ivan Rittenberg z 40-ej i Richard Clewis z 45-ej wardy.

74-letni ald. Marcin spokojnie przyjął swą porażkę, chwaląc sposób prowadzenia kampanii przez swego przeciwnika. Kotlarz, który ostatnio ukończył studia prawnicze, zarzucał Marcinowi brak zainteresowania sprawami wyborców. Marcina krytykowano jako "nieobecnego aldermana", który zbyt wiele czasu spędza na swej farmie w powiedzie Lake zamiast okręgu, który reprezentuje od 1979 r.

Marcin przyznał, że najbardziej zaważyły na wynikach wyborów te właśnie krytyki oraz ubiegłoroczna zmiana mapy wyborczej, co doprowadziło do przydzielenia 75% jego wardy innym wardom.

Dodatkowo porażkę odnieśli inni kandydaci popierani przez regularną organizację demokratyczną. Np. Mattie Doleman z 27-ej wardy, cieszący się poparciem Edwarda Quigley, komisarza miejskiego do spraw sanitarnych przegrał z Wallacem Davisem, aktywistą, który zdobył rozgłos po złożeniu skargi do sądu przeciw policji chicagoskiej. Ray Castro, komityman demokratyczny 7-ej wardy z południowej strony miasta i protegowany ald. Edwarda Vrdolyaka przegrał walkę z Williamem Beavers, byłym osobistym strażnikiem ald. Josepha Bertranda, który przegrał w prawyborach. W 2 wardzie Barnett przegrał walkę z Bobby Rushem, byłym przywódcą partii Czarnych Panter. Shaw, zwolennik mayora J. Byrne, został pokonany przez Perry Hutchinsona, który już wcześniej bez powodzenia ubiegał się o pozycję aldermana w 7 wardzie na południu miasta. Jego kandydaturę poparł H. Washington. W wielu innych wardach z przewagą czarnych wyborców zwycięstwo odnieśli kandydaci, którzy popierali Washingtona.

W 12 wardzie zwyciężył Aloysius Majerczyk, pokonując ponad 2,500 głosów Theodora Swinarskiego. W 45 wardzie niewielką przewagą głosów (poniżej tysiąca) Gerald McLaughlin zwyciężył Richarda Clewisa. Dotychczas nie posiadamy wyników głosowania w wyborach aldermańskich w wielu wardach Chicago.

Poszukiwania Morderców Działacza PLO

Lizbona (UPI) — Postawiona w stan pogotowia policja portugalska, prowadzi akcję poszukiwania terrorystów. Policja obstawiła lotniska, porty oraz punkty przygraniczne, zwracając uwagę na podejrzanych osobników mogących mieć związek z niedawnym zamachem na działacza PLO.

Główny przedstawiciel PLO na Europę zastrzelony został przed paru dniami przez terrorystów w czasie, gdy uczestniczył w obradach międzynarodówki socjalistycznej. Do zgładzenia Isaama Sartawi przyznała się skrajna grupa palestyńskich "Abu Nidal". Sartawi uchodził za umiarkowanego w swych poglądach działacza PLO.

Portugalski sędzia Joaquim Marques Burges nakazał dalszy areszt prewencyjny dla osobnika podejrzanego o udział w zamachu. Trzymany w areszcie bez prawa złożenia kaucji, jest osobnik z paszportem marokańskim, który nie posiada dostatecznego alibi i przeciw któremu istnieją dostateczne poszlaki, że jest jednym z zamachowców.

Zgodnie z obowiązującym prawem portugalskim, areszt prewencyjny może trwać do trzech lat. Oskarżenie musi być jednakże wniesione w ciągu 40 dni.

Władze nie zidentyfikowały do tej pory formalnie aresztowanego osobnika. Wcześniej jednakże policja ujawniła, że jest nim 26-letni Youseff Al-Wad z Kasablanki. Autentyczność jego paszportu nie została na razie ustalona.

Zwłoki Sartawi przewiezione zostały we wtorek na pokładzie odrzutowego transportowca lotnictwa Hercules C-130, do stolicy Jordanii Ammanu, gdzie odbędzie się pogrzeb.

Śnieżyca Zmierza Ku Wielkiej Równinie Prerii

(UPI) — Wiejące z szybkością 40 mil na godzinę wiatry oraz śnieżyca, zaskoczyły mieszkańców rejonu Gór Skalistych. W niektórych miejscowościach opad śniegu dochodzi do 18 cali. Śnieżyca sparaliżowała niemal zupełnie stan Wyoming. Przerwano także poszukiwania za zaginionym bombowcem B-52, który znajdował się na pustynią Nevady.

Mieszkańcy południowych stanów powracają stopniowo do swych opuszczonych i zalanych przejściowo przez powódź domów. Wskutek wysokiego poziomu wody, co najmniej 3,500 mieszkańców stanów Luizjana i Mississippi zmuszonych jest nadal do szukania schronienia poza obrębem własnych domostw. Wyrządzone przez powódź straty obliczane są na 625 mln dol.

Burza śnieżna nadciągająca z zachodu, zmierza obecnie ku Wielkiej Równinie Prerii.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Wysokie Bezrobocie w Kanadzie

Ottawa (UPI) — Bezrobocie w Kanadzie osiągnęło najwyższy poziom od czasów wielkiej depresji, dochodząc w marcu do 12.6%. Biuro statystyczne poinformowało jednocześnie, że produktywność spadła o 0.6%. Mimo fatalnej sytuacji ekonomicznej premier Trudeau wzywał kanadyjską młodzież do optymizmu wynikającego z wskaźników świadczących o powolnej odnowie gospodarczej i odrzucenia "ponurych przepowiedni ekonomicznych rozpowszechnianych przez opozycję".

Ś. P.

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy, że w sobotę, dnia 9 kwietnia 1983 r, zmarła długoletnia członkini Koła Lwowian

Wanda Zbierzowska-Frydrych

W Zmarłej straciliśmy aktywną i wielce cenioną współpracowniczkę.

Rodzinie Zmarłej składamy serdeczne słowa współczucia.

KOŁO LWOWIAN W CHICAGO

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Ksiądz Edmund J. Rączka, C.R.

Asystent proboszcza parafii Najśw. Marii Panny Anielskiej

(syn śp. Franciszka i śp. Tekli, szwagier śp. Tadeusz Wieszczyk i śp. Edwarda Kissel)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 11-go kwietnia, 1983 roku, wieczorem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś, w środę, od 12ej w południe do 10ej wieczorem, w zakładzie pogrzebowym Petzko Memorial Chapel, pnr. 1845 N. Hermitage Ave.

W czwartek, 14 kwietnia, będą wystawione w kościele Najśw. Marii Panny Anielskiej, 1850 N. Hermitage, od 2:30 po południu do 10ej wieczorem.

W piątek, o godzinie 10ej rano, odprawiona zostanie Msza św. żałobna, po czym zwłoki zostaną pochowane na cmentarzu św. Wojciecha, na parceli Ojców Zmartwychwstańców.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Alice (Hillard) Castan, Jean Wieszczyk, Sylvia (Stanley) Odon, Bernadine Kissel, siostry i szwagrowie; **Allan (Anne) Castan, Ronald Castan, Peter (Nancy) Odon, Therese Ann** i **Marie Odon,** siostrzeńcy i siostrzenice; oraz 2 ciotecznych wnucząt; rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Petzko Memorial Chapel. Telefon 278-2636 lub 384-9800. 13,14

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, zięć i dziaduś nasz, śp.

Rudolf Francuz

Były Oficer Wojsk Polskich

Członek Tow. 500-lecia Mikołaja Kopernika Grupa 669 ZNP i SPK Koła 31 po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 11-go kwietnia 1983 roku, o godzinie 10:17 wieczorem w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 4ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Tekli, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na Działkę Kombatancką.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Krystyna, żona; Elżbieta i Nina, córki; **John Nolan i Thomas Qualizza,** zięciowie; **John, Clint i Tommy,** wnuki; teściowie, oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się zakład pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Tel. 774-4100. 13,14

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, śp.

Władysław "Bill" Bogacz

Członek Grupy 2727 ZNP, Knights of Columbus Council No. 2428 i Town of Lake VFW Post 5216, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 11-go kwietnia 1983 roku, o godzinie 3:30 nad ranem, przeżywszy 71 lat.

Zwłoki można odwiedzać w środę i czwartek po 1-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Midway Funeral Home pnr. 5948 Archer Ave., do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (z domu **Bachleda**), żona; **Arline (Norman) White,** córka i zięć; **Dawn Marie (James) Sedlacek** i **William N. White,** wnuczka i wnuk; wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować 767-8808. (12-13)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, syn mój, brat mój, szwagier mój i wuj nasz, śp.

Janusz Pociejewski

(syn śp. Stefana)

Przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 10-go kwietnia 1983 roku, o godzinie 8-ej rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisława (z domu **Turek**), żona; **Daniel, Marek i Piotr,** dzieci; **Stefania,** matka; **Edward (Melba),** brat i bratowa; **Anna i Aleksandra,** bratanica; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home Brodzinski Bracia, telefon 342-3330.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, teść mój i dziadek nasz, śp.

Józef Lemiszewski

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 11-go kwietnia 1983 roku, o godzinie 11:40 przed północą, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 1-ej po południu do 9:00 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Modell Funeral Home, pnr. 5725 S. Pulaski Rd., do kościoła św. Turybiusza, msza św o godzinie 10:00 rano, a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Wrzeszcz**), żona; **Tadeusz i Mieczysław,** synowie; **Elaine,** synowa; **Tadeusz i Jeffrey,** wnuki; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Modelski i Synowie Telefon 767-4730

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Antonina Krasicki

(z domu Buczkowska)

(żona śp. Dionizego)

Członkini Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej Gr. 1532 ZNP; po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go kwietnia 1983 roku, o godzinie 9:30 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 6-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton (naroż. Mango Ave.), do kościołą Św. Jakuba (Msza Św. o godzinie 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę famililn̨ą.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisława i Janina, córki; **Jan Płaszewski i Stanisław Nawrocki,** zięciowie; **(Wacław,** syn i **Emilia,** synowa w Polsce); wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek. Telefon: 237-6400.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGELS-ORŁY

Eagles eliminuje utytułowaną drużynę z Pucharu Zawodowego U.S.A.

Eagles — Winged Bull 2:1

Bramki dla Eagles: Czesak i Mitrosz.

Niezbyt wesołą minę miał menadżer polskiej drużyny G. Pawlak przed meczem wyjątkowo prestiżowym w którym zabrakło aż trzech czołowych zawodników. Jaką rolę odgrywał w zespole Bajger pisaliśmy poprzednio. Na domiar złego nieoczekiwanie wyjechał jeszcze przed Bajgerem czołowy strzelec Z. Trzyna. Do tego, w ostatniej chwili z niewiadomych przyczyn zmienił barwy klubowe doskonały bramkarz J. Schram. Ubytek aż trzech zawodników w jednym czasie to wielki uszczerbek dla drużyny.

Grając kadłubowym składem Eagles, po raz któryś już z rzędu udowodnił swoją wyższość chociaż wszystko przemawiało za tym, że Winged Bull powinien przełamać złą passę.

Niedzielne spotkanie rozegrane na boisku Triton High School rozpoczęło się w niemrawym tempie. Osłabiony Eagles rozpoczął nieśmiało a Winged Bull miał jakiś dziwny respekt przed Eagles, zapewne nie wiedząc o ich osłabieniu. Pierwsi z letargu otrzęsnęli się Eagles'iacy, którzy grając z wiatrem stworzyli kilka dobrych okazji do zdobycia bramki. Widzieliśmy —pisze Kościelny — w tym okresie ładny strzał R. Popkiewicza z pierwszej piłki, który minimalnie minął cel a następnie piękne uderzenie Kiecy po którego strzale piłka trafia w słupek. Strzelał również M. Goszczycki głową, Czesak i inni ale konto zostało bezbramkowe.

Po pauzie w Eagles nastąpiła zmiana R. Popkiewicza zmienił R. Pawula, który należy do walecznych zawodników ale przeważnie podejmuje odwrotne dezyje. W tym wypadku z którego padła dla Eagles bramka zachował się jak wyrafinowany zawodnik. Akcja zaczęła się od A. Guzika, który wywalczył ciężką piłkę na środku boiska i uruchomił Pawulę prostopadłym podaniem po skrzydle. Pawula pognał z piłką do końcowej linii i idealnie nagrał do Czesaka, który nie zaprzepaścił szansy. To była naprawdę piękna akcja.

Zdobyta bramka zdeprymowała Syryjczyków, którzy zaczęli grać chaotycznie, strzelając z daleka i b. niecelnie. Czas upływał i stale 1:0 utrzymywało się ku uciesze zziębniętych kibiców polskiego obozu. Występujący po dłuższej przerwie utalentowany bramkarz M. Wokan w pewnym momencie odniósł kontuzję i przez chwilę zastępował go W. Czesak. Wszedł spowrotem Wokan ale nie był w pełni sprawny i stało się to czego spodziewaliśmy się. Dosłownie na półtorej minuty nastąpiło wyrównanie.

Zdegustowany Eagles rozpoczął od środka i wszyscy czekali na dogrywkę. W tym momencie W. Czesak wykorzystał eksplozję radości u Syryjczyków po zdobyciu wyrównującej bramki, uciekł po skrzydle zagrał do Mitrosza, który z niewygodnej pozycji zdobył się na strzał godny kwalifikacji do półfinału. A. Mitrosz utonął w ramionach uczczęśliwionych kolegów, a sędziemu nie pozostało nic innego jak tylko odgwizdać to dramatyczne spotkanie.

Reasumując mecz trzeba stwierdzić, że od Wokana począwszy a na rezerwowym l. skrzydłowym skończywszy — wszyscy zawodnicy włożyli maksimum zaangażowania. Dobrze bronił Wokan, świetną partię rozegrał Z. Milewski. Guzika Adama nie trzeba reklamować, bo to dobra firma. Dobrze grał Kieca, bracia M. i J. Goszczyccy, a W. Czesak był naprawdę ojcem tego zwycięstwa. Przytomnie strzelona bramka oraz wypracowanie drugiej.

Eagles wystąpił w składzie: M. Wokan — R. Tash, A. Guzik, J. Goszczycki, Z. Milewski — (R. Pawula), J. Kieca oraz J. Kudyba.

* * *

W sobotę, 23-go kwietnia kolejna zabawa, które urządzamy raz w miesiącu za wyjątkiem miesięcy letnich — czerwiec, lipiec i sierpień. Wstęp $10 z kolacją, orkiestra "Happy Quartet" a ponadto zakończenie sezonu piłkarskiego dla I-ej drużyny — zdobycie mistrzostwa ligi oraz 3-cie miejsce w Indoor.

Support the March of Dimes BIRTH DEFECTS FOUNDATION

THIS SPACE CONTRIBUTED BY THE PUBLISHER

Premier Kazimierz Sabat w Stanach Zjednoczonych

Premier Rządu R.P. w Londynie Kazimierz Sabbat z małżonką odwiedzili ośrodki polonijne w marcu i na początkach kwietnia w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych.

Po przybyciu 8 marca do Toronto Premier wygłosił przemówienie na temat spraw polskich w ekskluzywnym klubie, znanym z wystąpień różnych dygnitarzy ze świata politycznego.

Po odczycie państwo Sabbat odbyli turę po Kanadzie, rozpoczynającą się w Toronto i która poprzez Winnipeg, Edmonton zakończyła się w Vancouver.

Z Vancouver goście z Londynu przybyli na teren Stanów Zjednoczonych i odwiedzili główne miejscowości brzegów Pacyfiku, poczynając od Seattle, Wash., poczem przybyli do San Francisco i Los Angeles w Kalifornii.

W każdej z tych miejscowości witani byli bardzo serdecznie w spotkaniach ogólnych, publicznych, jak i w małych gronach działaczy polonijnych. Spotykali wszędzie działaczy kół SPK, kół oddziałowych, kół Armii Krajowej, wydziałów Kongresu Polonii oraz znanych przedstawicieli ze świata politycznego i naukowego.

Z Kalifornii goście przybyli do Nowego Yorku na otwarcie Oddziału Rady Narodowej w Stanach Zjednoczonych. Wprost z lotniska, w towarzystwie przedstawiciela Rządu w Stanach Zjednoczonych A. Kajkowskiego, przewodniczącego Rady Narodowej Z. Szadkowskiego i miejscowych przedstawicieli udali się do Domu Weterana, siedziby SWAP na wieczór poświęcony Skarbowi Narodowemu, zorganizowany przez miejscowy Komitet Skarbu z prezesem J. Zaprawą Ostromeckim na czele.

Na spotkanie to przybyła bardzo licznie miejscowa Polonia. Obecni byli prawie wszyscy liderzy metropolii Nowego Yorku. Było wielu ostatnio przybyłych z kraju, a wśród nich przedstawiciele "Solidarności" — dr Jakub Karpiński, dr Piotr Naimski i mec. Mohl.

Po wstępnych powitaniach przemówienie na temat Skarbu wygłosił ppłk. Kajkowski, poczem przemówił premier Sabbat, podkreślając, że jego zasadnicze ekspoze polityczne poda na otwarciu Rady w dniu następnym.

W Niedzielę Palmową uroczystości Oddziału Rady Narodowej rozpoczęły się Mszą św., odprawioną na intencję Polski w Katedrze św. Patryka przez kardynała Terrance Cooka.

Była to podniosła uroczystość. W czasie kazania przedstawiciel kleru katedralnego powitał Premiera Rządu Polskiego, a po zakończeniu Mszy św. kardynał Cooke podszedł do Premiera, przywitał go oraz parę osób w pierwszym rzędzie i życzył im pomyślności w pracy na rzecz Polski.

Nabożeństwo w katedrze i okazana serdeczność przez Księcia Kościoła katolickiego zrobiły wielkie wrażenie wśród licznie zebranych Polaków i wśród Amerykanów obecnych w świątyni.

W godzinach popołudniowych tego dnia odbyło się otwarcie Oddziału Rady Narodowej w Stanach Zjednoczonych, które wyłoniło władze tego ciała z dr Jerzym Lerskim na czele.

Następnego dnia premierostwo Sabbat odwiedzili Instytut Józefa Piłsudskiego, w którym zostali powitani przez zarząd z prezesem Stanisławem Jordanowskim na czele. W czasie spotkania Wielką Wstęgę Orderu Odrodzenia Polski wręczono w nieobecności prof. Wacława Jędrzejewicza wiceprezesowi Pawłowiczowi, a Komandorię tego odznaczenia mgr. Michałowi Budnemu.

Tegoż dnia premier Sabbat odwiedził redakcję "Nowego Dziennika" i w czasie tego spotkania podkreślił ogromne znaczenie prasy w walce o sprawę polską. Podkreślił również znaczenie organizacji politycznych i wyraził nadzieję, że partie, które są obecnie poza legalizmem z czasem do niego dołączą.

Następnym etapem podróży był pobyt w stanie New Jersey, w którym gospodarz Władysław Sosulski, zapoznał Premiera z problemami działania Skarbu Narodowego w tym stanie.

W Wielki Czwartek pp. Sabbat przybyli do stolicy Polonii w Stanach do Chicago, aby tu spędzić Święta Wielkanocne.

Zmniejszych spotkań na pierwszym miejscu należy wymienić spotkanie z prezesem jednej z głównych unii amerykańskich, wielkim przyjacielem Polaków Eugene Moatsem, który w rozmowie z Premierem wyraził się z dużą serdecznością i zrozumieniem dla sprawy polskiej.

Spotkaniem o charakterze manifestacji dla premiera Sabbata, a w jego osobie dla Rządu w Londynie, był bankiet zorganizowany przez Komitet Skarbu i Komitet Obywatelski w Chicago. Mimo, że był w to dzień pracy sala "Oazy" z trudem pomieściła działaczy prawie wszystkich organizacji polskich.

Po krótkim programie artystycznym i powitaniach delegatów głównych organizacji oraz przedstawiciela rządu główne przemówienie wygłosił Premier, omawiając obecną sytuację międzynarodową i rolę Rządu R.P. na tle ogólnym.

Następnego dnia premier Sabbat z małżonką odjechali z Chicago i tym samym zakończyli jeszcze jedną podróż w tym kraju, tak ważnym w obecnej sytuacji światowej.

A. K.

Kontrowersyjny Eksperyment

Lewisville, Tex. (UPI) — Na przedmieściu Dallas, Lewisville od września ub. roku miejscowa szkoła wypłaca nagrody pieniężne uczniom za dostarczanie informacji o ich kolegach sprzedających lub zażywających narkotyki.

Pieniądze pochodzą ze specjalnego funduszu złożonego przez rodziców, nauczycieli i uczniów. Dotychczas napłynęły doniesienia na 30 osób. Część z nich oczekuje na sprawy sądowe, część zawieszono w obowiązkach ucznia.

Kierownictwo szkoły twierdzi, że większość uczniów odmawia przyjęcia nagrody lub też przyjmuje jedynie połowę sumy.

Wyniki tego nowego eksperymentu z uwagą są obserwowane przez szkoły na terenie całego kraju, borykające się z problemem narkomanii wśród uczniów.

Krytycy programu mówią, że stanowi on pogwałcenie podstawowych zasad konstytucyjnych o wolności i prawie do osobistych decyzji; zarzucają jego autorom, że nie odbiega od podobnych akcji w hitlerowskich Niemczech, gdzie zachęcało się młodzież do szpiegowania przeciw kolegom i własnym rodzinom.

Izba Pamięci Generała Grota

W warszawskiej siedzibie redakcji "Hejnału Mariackiego" — miesięcznika Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego odbyło się uroczyste otwarcie izby pamięci gen. dyw. Stefana Grota-Roweckiego, współtwórcy i pierwszego dowódcy Związku Walki Zbrojnej — Armii Krajowej. Lokal przy ul. Marszałkowskiej 4, w którym mieści się redakcja, był w latach 1939-43 jedną z konspiracyjnych siedzib dowódcy AK.

Odsłonięto ufundowaną przez redakcję pamiątkową tablicę projektu W. Kozaka. Aktu odsłonięcia dokonali Irena Rowecka-Mielczarska, córka generała i mec. Stanisław Rowecki — jego brat.

★ Pomoc Domowa

NAUCZYMY
Sprzątania biura, częściowo praca fabryczna. Odpowiedzialną kobietę. Musi być schludna, poważna kobieta. Part time. $4.25 na godzinę. Zgłaszać się osobiście, lub telefonować w języku angielskim.
2050 W. Balmoral
271-2805

POTRZEBNA kobieta (powyżej 35 lat) do opieki nad 2 dziecmi, z zamieszkaniem. ..... Tel.: 897-8648.

NURSE'S AIDE
To elderly gentleman. Live-in prefered. 5 days. Own room & TV. Salary. Northwest Chicago.
637-7496

POMOC DOMOWA Z ZAMIESZKANIEM
Musi rozumieć po angielsku. Piękny dom w Niles. Mała rodzina bez dzieci. Proszę dzwonić przed 5 po południu i pytać o Dolores.
Tel. 967-1440.

POTRZEBNA pomoc do dzieci. 539-2376.

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Na pełen etat. Praca dzienna. Zgłaszać się osobiście pomiędzy 10 rano i 2 po południu.
MINIT-MAID DOMESTIC
7562 N. Milwaukee Ave. • 647-0433
Proszę Telefonować w Jęz. Angielskim

★ Praca Żeńska

GOSPODYNI — KUCHARKA
Miła, urocza osoba (jednoosobowy dom w Northfield) poszukuje poważną gospodynię-kucharkę. Z zamieszkaniem. Musi mówić po angielsku, posiadać ważne prawo jazdy, oraz mieć referencje i doświadczenie. Proszę telefonować w języku angielskim.
677-4800 Ext. 2275

EXPERIENCED OR WILL TRAIN
Fluent English/Polish speaking counselor to work Tuesday through Saturday at Women's Medical center. Excellent benefits and salary.
Send resume or filled-out application to:
ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
5086 N. Elston, Chicago, IL 60630.

POTRZEBNA doświadczona fryzjerka. 282-8622. Wieczorami: 774-8646. Pytać o Alicję.

salesgirl
bi-lingual polish/english
modern store, designer draperies, curtains, bedspreads. retail experience preferred, but not required, will train suitable applicant. phone for interview appointment.
2846 milwaukee ave.
Paris drapery co.
486-7330

★ Praca

ADVERTISING SALES REPRESENTATIVE
$300 — $600/week commission and more.
282-8907

MORNING PEOPLE PART TIME
Sell radio advertising by phone in our Evanston office.
$4.00 an hour guaranteed
plus bonuses to start with hourly increases in 30 days.
No Commissions.
Potential $10.00 per hour
Work week days 6 a.m. to 10 a.m.
& 8 a.m. til Noon Saturdays.
C.T.A. to door.
Must be aggressive, reliable & have clear speaking voice.
Call Mr. Pazik
Between 10 a.m. & 3 p.m.
864-3744

POTRZEBNY TECHNIK
Doświadczenie przy P.C. board video games. Musi mówić po angielsku.
Tel.: 486-2609 albo 252-1290
Pytać o Tom

CASHIER — COSMETICIAN
Drug store experience helpful.
BEL'MAR PHARMACY
286-7490

EXPERIENCED FLOOR WORK
In Retail Store. 11 P.M. — 7 A.M.
Application taken from 9 A.M. to 12 Nonn — at:
628 East St. Charles, Lombard, Ill.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI
Z ZAMIESZKANIEM
W wieku 35-50 lat. $80 tygodniowo. 2 dni w tygodniu wolne. Mieszkanie na prowincji. Angielski język niewymagany. Barrington, Ill. Proszę telefonować w języku angielskim.
639-0947

LIVE-IN BABYSITTER
Light work.
ENGLISH SPEAKING PREFERRED
934-1966

GOSPODYNI
ZAMIESZKAĆ
Dla osoby pragnącej mieć dobry dom. 3 dorosłe osoby. Condominium w Lincolnwood. Pranie, prasowanie, sprzątanie, bardzo lekkie gotowanie. 5 dni w tygodniu. $150 tygodniowo. Musi mówić po angielsku.
DZWONIĆ:
PODCZAS DNIA — 673-7680
po 5 po poł. — 674-6750

★ Praca

TAILOR/SEAMSTRESS
in Irv's Mens Store in Prospet Hts., or Laramie Ave. Some Polish helpful. Call 459-3233 Ask for Marie Kiebyz 610 Milwaukee Ave. (Nr. Willow Rd.) Prospect Hts.

PRACA
Nowoczesne biuro podróży ulokowane w ruchliwym miejscu zatrudni na korzystnych warunkach (menażera lub wspólnika w zyskach), pracownika mającego doświadczenie w biurze podróży. Musi być to osoba z inicjatywą, stanowcza i konsekwentna. Wymagana jest absolutnie BIEGŁA ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA ANGIELSKIEGO i dobra umiejętność pisania na maszynie.
736-5523

TYPESETTER OR TYPIST
Experienced preferred but will train. Polish/English required.
282-8907

ASSEMBLY PACKING
★ Permanent position.
★ Must have experience & good work record.
★ Pleasant working conditions.
★ Excellent benefits package.
★ Convenient to transportation.
Parking available.
942-0730

★ Praca Męska

POTRZEBNI mężczyźni do pracy do kontraktora. Dzwonić wieczorami. — Tel. 583-5507.

AUTOMATIC SCREW MACHINE
Set up and operate B. & S. Experienced. Full time — days. 50 hour week. Must speak English.
1515 Louis, Elk Grove
437-9330

JANITOR
Single male supervisor needed to relocate to Florida. Fluent English a must. Will train.
Apply in Person
4/11 — 4/12 — 4/13
Hrs. 10 a.m. to 12 noon only
3315 Main St., Skokie

KONSERWATOR
(Maintenance Man)
Musi znać się na elektryce i hydraulice. Preferencje ma osoba znająca trochę język angielski. Pełne świadczenia firmowe. Zgłaszać się osobiście lub telefonować:
MIEDWEST METAL FINISHING CO.
2140 N. Wayne
521-0700

★ AUTO

BUICK CENTURY rocznik 77 do sprzedania. Przebieg 39 tys. mil. Stan bardzo dobry. $1300. Tel.: 772-1783.

1976 FORD MUSTANG. Call 889-6658 after 5:00.

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550

★ Interesy

CLEANERS & TAILOR'S SHOP
Zakład czyszczenia i krawiecki
Musi być sprzedany z powodu wyjazdu. Przystępna cena.
Okolica Harlem-Touhy
Dzwonić w języku angielskim.
792-0992

★ Domy z Interesem

5-cio MIESZKANIOWY BUDYNEK
z dobrze prosperującą tawerną, sprzedam pilnie. Dzwonić 8-9 wieczór.
774-4912 lub 823-8364

★ Domy poza Chicago

6-POKOJOWY DOM
Na dużej parceli — 90x160. Garaż.
N. JUDSON, INDIANA
Niskie podatki. Do natychmiastowego objęcia. $17,500.
(219) 892-5410
Dzwonić w języku angielskim.

NOT responsible for debts of my husband Władysław Sajdak — wife Halina Kurtyka Sajdak.

★ Domy

AUSTIN AREA
By owner, 2 story frame. 1st floor — 6 rooms — 3 bedrooms, 2nd floor 4 rooms — 2 bedrooms. Full basement partially finished. Newer furnace, garage, electric, eaves and gutters. New windows & storms. Newly redecorated bath. Excellent condition.
Price $61,500
832-6549

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605

NAPRAWA telewizorów. — Tel.: 384-7853.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ FUGOWANIE

LEO GENERAL CONSTRUCTION
• Korzystajcie z Wiosennej Zniżki
FUGOWANIE
• Bydunków Apartamentowych
• Domów Rezydencyjnych
• Fabryk • Kominów
• Roboty murarskie i cementowe również Dachy i Obicia aluminiowe
POLSKA FIRMA
UBEZPIECZONA I POD BONDEM
100% GWARANCJA
Leopold Bury, właściciel
998-9460

★ Malowanie

MALUJEMY mieszkania, biura, ogrodzenia, tawerny, restauracje, garaże, domy nazewnątrz. Solidnie i tanio. 237-4640.

WYKONUJĘ MALOWANIE I PLASTROWANIE
Osobom starszym udzielam rabatu.
342-3989
Wieczorem

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykoną wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Usługi

DOSWIADCZONY mechanik samochodowy naprawia u Ciebie lub u siebie, okolica północno-zachodnia. 286-6682

★ Zguby

ZGUBIONO paszport polski na nazwisko Barbara Wojtkiewicz. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. 227-2261.

ZGUBIONO paszport konsularny PRL na nazwisko Kazimierz Gołębiowski. 453-6232

★ Instrumenty Muzyczne

SPRZEDAM Echo i mikrofon firmy Yamaha. 252-2452

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE
ST. JOHN LUTHERAN SCHOOL
4939 W. Montrose Ave.
SOBOTA, 16 KWIETNIA,
9 rano do 4 po południu.
Donacja 25¢ przy wejściu.

★ Poszukuje Garażu

POSZUKUJĘ garażu na 2 samochody w okolicy Milwauke, Belmont, Pulaski. Tel. 998-9460.

★ Do Wynajęcia

4-RO pokojowe, umeblowane mieszkanie. Augusta-Ashland. 252-3186

UMEBLOWANE POKOJE
Łącznie z pościelą i usługą. Przystępnie. Specjalna zniżka dla emerytów.
3116 Logan Blvd.
Godziny w ciągu tygodnia od 5-ej do 7-mej; sobota: 10 — 2.

Belmont — Pulaski Area
LARGE 2½ room studio.
May 1. — $250.
Call John:
Tel.: 465-6480

2 BEDROOM apartment. Adults pref. 1711 N. Keystone. Tel. 252-6316.

POKOJ dla pani, 2924 N. Albany. 489-4334.

SKLEP DO WYNAJĘCIA
3000 N. PULASKI
Wolne od 1 maja. $246 plus depozyt asekuracyjny. Dużo miejsca na parking. Około 1100 stóp kwadratowych.
736-3232
Proszę telefonować w jęz. angielskim.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Demokratyczni Senatorowie Stanowi Proponują Fundusz Szkoleniowy

Demokratyczni senatorowie stanowi wystąpili w poniedziałek z projektem, który ma pomóc w obecnej sytuacji ekonomicznej stanu, szczególnie zaś zaradzić trudnościom, jakie mają bezrobotni.

W myśl projektu demokratów, opiewającego na fundusze dochodzące do $7.5 mln powinno się zatwierdzić szereg ustaw, dzięki którym, jak twierdzą projektodawcy, można będzie poprawić sytuację stanu.

W sumie, w następnych kilku dniach ustawodawcy stanowi przedłożą do rozpatrzenia propozycje 33 nowych ustaw. Muszą to zrobić szybko, ponieważ termin przedłożenia Zgromadzeniu propozycji ustawy upływa w najbliższy piątek.

Na czele demokratów w Senacie Legislatury stoi przewodniczący Senatu sen. Philip Rock. Uważa on, że propozycje ustaw są bardzo dobre i na pewno zainteresują senatorów oraz reprezentantów z partii republikańskiej.

Pierwsza propozycja zwana — "Prairie State 2000," dotyczy udostępnienia bezrobotnym oraz pracującym odpowiednich funduszy na szkolenie zawodowe.

Chodzi o ustanowienie specjalnego funduszu dzięki któremu będzie można dawać specjalne stypendia w granicach od $500 do $1,000 tym wszystkim pracownikom, którzy chcieliby nauczyć się nowego, bardziej intratnego, a co najważniejsze bardziej potrzebnego zawodu. Pieniądze te wpłacane będą bezpośrednio do wyznaczonej przez kandydata szkoły i opłacą koszty przeszkolenia.

Demokraci sugerują, aby fundusz stworzyć z dobrowolnych datków firm, które w zamian otrzymają poważne zniżki w podatkach, jakie płacą stanowi. W ten sposób, nie trzeba będzie sięgać do skromnych zasobów stanowych, pieniądze będą darowane.

Na początek, wystarczy $7.5 mln. Oprócz dobrowolnych datków, stan będzie mógł sprzedać odpowiednią ilość papierów wartościowych zainteresowanym instytucjom.

Z funduszu tego będą mogli korzystać zarówno bezrobotni, jak też pracujący.

Naturalnie, jest to jedynie projekt ustawy, który musi został oficjalnie przedłożony obu Izbom Legislatury, zatwierdzony przez Izby, aby mógł po otrzymaniu podpisu Gubernatora stać się obowiązujący.

Sekretarz Stanowy o Sprzedaży Informacji

Sekretarz stanowy Jim Edgar powiedział w poniedziałek, że biuro jego nadal będzie sprzedawać informacje o kierowcach, otrzymane na podstawie wydanych praw jazdy. Zdaniem sekretarza stanu, informacje jakie są w posiadaniu biura, są własnością rządową i jako takie nie są żadną tajemnicą.

Wypowiedzi Jima Edgara łączą się z zakończeniem analizy sytuacji, przeprowadzonej przez specjalną komisję powołaną do tego celu nieco wcześniej, kiedy w czasie kampanii wyborczej przeciwnik Edgara Jerome Cosentino zarzucił, jakoby sprzedawane informacje wykorzystywane były przez niektórych do celów sprzecznych z obowiązującymi prawami.

Specjalna komisja orzekła, że nie znaleziono żadnych dowodów na to, jakoby ktokolwiek korzystał z dostarczonych mu informacji niewłaściwie. Jeśli się zaostrzy pewne formalności związane ze sprzedażą tych informacji, można nadal kontynuować tę sprzedaż, tym bardziej, że przynosi ona stosunkowo duże dochody. W 1982 roku biuro sekretarza stanowego otrzymało bowiem od zainteresowanych firm, za kupione informacje sumę $5.4 mln, którą przekazano na fundusz naprawy dróg.

Sprzedawane są wszystkie informacje jakie o kierowcy znajdują się na prawie jazdy oprócz numerów Social Security. Najczęściej informacjami tymi, szczególnie adresem, zainteresowane są firmy handlowe, które później wysyłają do kierowców swe reklamówki. Można również otrzymać informacje o kierowcy o tym, czy był on kiedykolwiek karany za nie przestrzeganie przepisów drogowych i czy kiedyś odebrano mu lub zawieszono prawo jazdy.

Komisja zaproponowała jednak szereg zmian w procedurze zatwierdzania prośby o dostarczenie (za wynagrodzeniem) informacji. Oto sugestie komisji — nie wymagają one zatwierdzenia Legislatury:

— wymagać od firm i osób, które chciałyby otrzymać informacje, aby podały powody i cele, dla których potrzebują informacji;

— zabronić sprzedaży informacji firmom, które mają zamiar wykorzystać je do celów niezgodnych z prawem.

Mieszkaniec Evanston Oskarżony o Oszukanie Banku w Kenii

FBI aresztowało we wtorek Johna A. Voyiatzisa, mieszkańca Evanston, który oskarżony jest o to, że wyłudził od banku w Nairobii w Kenii sumę $2,460,000 w formie pożyczki dla zbankrutowanego obecnie banku w Des Plaines, na którego czele stał jego dobry znajomy Anthony G. Angelos.

Jak wiadomo, bank Des Plaines zbankrutował przed rokiem, a prezes tego banku, Angelos, został oskarżony o udzielenie pożyczki na pół miliona dolarów w zamian za łapówkę. Naturalnie, osoba starająca się o tę pożyczkę nie miała odpowiednich dowodów na to, że potrafi pożyczkę spłacić.

Oskarżenie przeciw Angelos ogłoszone zostało 15 kwietnia; oskarżony nie przyznaje się do winy.

Akt oskarżenia przeciw aresztowanemu we wtorek Voyiatzisowi stwierdza, że kiedy wraz z Angelos byli w Kenii w 1979 r., przedstawiając fałszywe dowody postarali się, aby bank w Nairobi, drogą telegraficzną, przekazał na konto banku Des Plaines $960,000. Na szczęście, zdołano w porę wstrzymać ten czek, tak, że nie stracono pieniądzy.

W sumie oskarżony zdołał postarać się o kilka przekazów teleksowych kilku dużych sum pieniędzy z kilku banków, mimo, że nie miał na te pieniądze potrzebnego pokrycia. W sumie oskarżony jest o wyłudzenie ponad $2 milionów.

Poszkodowani domagają się obecnie odszkodowania w wysokości $12.46 mln.

Wiadomo również, że kiedy przekazane przez oskarżonego sumy dotarły do miejsca przeznaczenia, otrzymał sporą gotówkę, oraz zapłacił odpowiednią łapówkę swym wspólnikom, zarówno tutaj, jak też w banku w Kenii.

Podobno uzyskali oni kody teleksowe za pomocą których z łatwością mogli przekazywać większe sumy pieniądzy, bez zwrócenia na siebie większej uwagi.

Sprawa przeciw oskarżonemu toczyć się będzie przed oddziałem sądu federalnego. Oficjalne oskarżenie nie zostało jeszcze ogłoszone. Aresztowano go na polecenie Federalnej Ławy Przysięgłych.

NEW DELHI.—Tysiące pracowników rządowych maszerowało w bieliźnie domagając się odpowiedniego umundurowania. Demonstracja odbyła się 1 kwietnia br. (UPI)

PITTSBURGH, PA.—Prezydent Ronald Reagan wśród bezrobotnych pracowników, którzy przechodzą specjalne kursy przygotowujące ich do nowych zawodów. (UPI)

Olbrzymie Poparcie Dla Rady Doradczej

Mającej Bronić Interesów Konsumenta

Oprócz wyborów mayora Chicago w większości miejscowości sąsiadujących z naszym miastem odbywały się wybory. W niektórych wybierano członków rad administracyjnych mayorów, członków administracji lokalnych bibliotek, rad szkolnych itp.

Jak dotąd nie ma jeszcze szczegółowych danych co do zwycięstwa lub porażki każdego z kandydatów. Wiadomo jedynie, że w Harvey, gdzie Murzyni stanowią 70% mieszkańców, wygrał murzyński kandydat na mayora David Johnson, pracownik kolegium Thornton Community College. Dotychczasowy mayor, który ubiegał się o wybór na to stanowisko na 16 kadencję James Haines — przegrał wybory.

Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się wybory członków rady administracyjnej miasteczka Morton Grove, gdzie więcej zainteresowania wzbudzała postawa kandydatów wobec niedawno zatwierdzonego zakazu posiadania broni, niż jakiekolwiek inne sprawy związane z administracją miasteczka.

Wprawdzie obliczenia głosów nie zostały jeszcze zakończone, wiadomo już, że wybory wygrali dwaj dotychczasowi członkowie Rady znani z tego, że głosowali za zatwierdzeniem zakazu posiadania broni. Zgodnie powtarza się wcześniejsze stwierdzenia, że wybory w tym miasteczku były właściwie plebiscytem na temat tego, czy mieszkańcy mogą posiadać broń. Wybór przeciwników zniesienia zakazu przeważył szalę na korzyść wcześniejszej decyzji Ojców Miasteczka.

W kilkudziesięciu miejscowościach na terenie stanu, łącznie z wieloma przedmieściami Chicago wyborcy wypowiadali się w referendum dotyczącym propozycji utworzenia specjalnej Rady Doradczej mającej za zadanie bronić interesów konsumentów wobec kompanii użyteczności publicznej. Zadaniem takiej Rady byłoby występowanie przed Stanową Komisją Handlową w każdym wypadku, gdy firma użyteczności publicznej występuje z propozycją podwyższenia rat za swe usługi.

Z dotychczasowych raportów wynika, że olbrzymia większość wyborców wypowiedziała się za utworzeniem takiej Rady.

Niebywałe Zainteresowanie Wczorajszymi Wyborami

Wczorajsze wybory w Chicago zapiszą się na pewno w historii miasta, jako dzień w którym mieszkańcy-wyborcy wykazali największe zainteresowanie sprawami miasta, dokumentując to stawieniem się do lokali wyborczych gremialnie.

Obliczono, że głosowało we wczorajszych wyborach przynajmniej 88% mieszkańców, znacznie więcej niż wcześniej przypuszczano.

Zaraz po otwarciu lokali wyborczych, w kilku godzinach, wiele precynktów raportowało, że było tam dosłownie tłoczno, a w niektórych wypadkach, głosowali do południa wszyscy zarejestrowani tam wyborcy, tak, że można było zamknąć lokal wyborczy.

Z miłym zaskoczeniem podkreślano, że mimo tak olbrzymiego zainteresowania wyborami, stosunkowo mało było raportów o ewentualnych nieregularnościach przy wyborach. Procentowo, władze interweniowały w znacznie mniejszej liczbie wypadków niewłaściwego zachowania się czy to w lokalu wyborczym, czy w jego pobliżu, niż przy jakichkolwiek innych, wcześniejszych wyborach.

Przedstawiciele Rady Wyborczej stwierdzili jednak, że zasługę za taki stan rzeczy ponosi zapewne akcja zwalczania oszustw przy wyborach i fakt, iż w ostatnich kilku miesiącach surowo karano, lub oskarżono o oszustwa wiele osób. Swiadomość, że dozór nad wyborami jest szczególnie zaostrzony zniechęcała potencjalnych oszustów przed manipulowaniami głosami.

Jak się okazuje, obóz Washingtona prowadził nadal silną kampanię wyborczą. Doniesiono, że przynajmniej 100 uczniów szkół średnich zdecydowało się nie pójść do szkoły, aby chodzić po ulicach i domach, rozdając ulotki, nawołując do głosowania na kandydata Washingtona.

Potwierdzono również wiadomości, jakoby organizacja Operation PUSH wynajęła specjalne autobusy i wysłała je do chicagoskich szkół średnich, aby ułatwić uczniom dojazd do miejsc gdzie mieli pracować w kampanii wyborczej.

Z Detroit przyjechała grupa Murzynów, aby, jak stwierdzili, pomóc we wspólnej sprawie, wyborze murzyńskiego mayora Chicago. Aktywiści ci również zajęci byli nawoływaniem wyborców do głosowania.

Dziennikarze podkreślili, że pierwszy raz od niepamiętnych czasów, nikomu nie przeszkadzały liczne afisze nawołujące do głosowania na kandydata republikanów, mimo, że rozwieszone były w dzielnicach demokratycznych. Biali mieszkańcy równie licznie i wcześnie stawili się do miejsc wyborczych.

Trzeba zaznaczyć, że do Chicago zjechało się wielu dziennikarzy z całego kraju, aby "na gorąco" zdawać sprawozdanie z przebiegu wyborów.

Obaj kandydaci, zarówno Bernard Epton, jak też Harold Washington stawili się w swych lokalach wyborczych stosunkowo wcześnie, aby złożyć swe głosy. Obaj z przekonaniem mówili o swym zwycięstwie.

Ranny Strażak Powraca Do Zdrowia

Jak poinformowały we wtorek władze szpitala Michel Reese Hospital, strażak, który odniósł poważne obrażenia podczas sobotniej akcji ratowniczej w jednej z chicagoskich restauracji, powoli wraca do zdrowia. David Cales zdejmował z dachu restauracji torbę, kiedy okazało się, że w jej wnętrzu umieszczony został materiał wybuchowy. Na skutek eksplozji strażak stracił rękę, a 5 jego kolegów odniosło znaczne obrażenia. W dalszym ciągu nie są znane motywy umieszczenia w restauracji ładunków wybuchowych.

Człowiek-Pająk Przyrzekł

Człowiek-Pająk, jak się go popularnie nazywa, przyjął nakaz sędziego, wzbraniający mu wspinaczki na budynek chicagoski należący do kompanii naftowej zwany Standard Oil Building.

Nakaz sędziego został wydany na prośbę właścicieli budynku, którzy bali się, że Dan Goodwin, który wcześniej wydrapał się na Sears Tower i John Hancock będzie chciał spróbować dokonać takiego samego wyczynu na budynku Standard Oil.

Podniesienie Opłat Stanowych Za Cięższy Ładunek Ciężarówek

Sekretarz stanowego departamentu transportu John Kramer wystąpił z propozycją, która jeśli zostanie przyjęta przez Legislaturę Stanową, przyniesie skarbowi stanu dochód wynoszący dodatkowe $28 mln.

Sekretarz transportu proponuje, aby wraz z udzieleniem pozwolenia ciężarówkom przejeżdżającym przez drogi stanowe na przewożenie cięższych ładunków — zgodnie z nowym prawem federalnym — podnieść opłaty za cięższe ładunki, oraz podnieść podatek, jaki pobiera się od sprzedawanego paliwa dla samochodów ciężarowych.

Zdaniem Johna Kramera, jeśli podniesie się opłaty za licencje dla cięższych wozów z dotychczasowych $1,720 do $1,900, stan zdobędzie sporo dodatkowych funduszy. Dotychczas ciężarówka przejeżdżająca przez Illinois nie mogła przewozić więcej jak od 73,281 do 77,000 funtów. Licencja za taką ciężarówkę kosztowała $1,700 rocznie.

Prawo federalne, ujednolica ciężar przewożonego towaru do maksymalnej liczby 80,000 funtów. Ciężarówki wiozące tak wielkie ciężary, będą obowiązane w Illinois płacić za to wyższą cenę, czyli $1,900.

Wprawdzie zatwierdzono już podwyżkę pobieranych od sprzedawanego paliwa z siedmiu i pół centa do 11 centów, sekretarz Kramer sugeruje, aby podatek od sprzedaży paliwa dla ciężarówek podnieść jeszcze o 2.5 centa od galona. W ten sposób wpłynie do kasy stanowej dodatkowo $15 mln. Podniesienie opłat za licencję, przyniesie dodatkowo $13 mln.

Sekretarz Kramer zwrócił uwagę, że jeśli Illinois nie dostosuje się do poleceń prawa federalnego i nie zmieni zakazu przejeżdżania przez nasze drogi ciężarówkom cięższym niż 70,000 funtów, może utracić poważne dotacje federalne przyznawane każdego roku na utrzymanie i naprawę dróg.

Przeciętnie, Illinois otrzymuje z funduszy federalnych $559 mln rocznie.

Illinois ma jeszcze dosyć czasu, aby dostosować się do poleceń rządu federalnego, ponieważ termin ustanowienia łagodniejszych przepisów odnośnie ciężaru towarów przewożonych przez ciężarówki oraz pozwolenia na to, aby ciągnęły po dwie przyczepy, mija z dniem 1 października.

Zarówno ustawodawcy stanowi, jak też przedstawiciele firm ubezpieczeniowych niezbyt przychylnie ustosunkowali się do złagodzenia przez rząd federalny, przepisów o ciężarówkach. Szczególnie przedstawiciele firm ubezpieczeniowych uważają, że cięższe ciężarówki i ciągniki z dwoma przyczepami spowodują więcej wypadków na drogach. Zwrócono uwagę, że wprawdzie w porównaniu z ilością ciężarówek i samochodów osobowych na drogach, ciężarówki mają znacznie mniej wypadków, w tych które jednak mają, ofiarami są kierowcy samochodów osobowych.

Wypadek samochodu osobowego z ciężarówką, może się częściej zakończyć fatalnie dla kierowcy i pasażerów samochodów osobowych niż dla kierowcy ciężarówki.

Wspólnik Kradzieży $4.3 Mln Skazany Na 20 Lat Więzienia

W poniedziałek, sędzia sądu federalnego John Grady skazał Ralpha Marrera na 20 lat więzienia za udział w kradzieży $4.3 mln. z firmy Purolator Armored Inc.

Wyrokiem poniedziałkowym zakończono sprawę jednego z największych rabunków, jakie miały kiedykolwiek miejsce w Chicago.

Sześciu mężczyzn okradło wspomnianą firmę jeszcze w październiku 1974 r. Pięciu złodziei otrzymało wyroki znacznie wcześniej. Marrera jest ostatnim oskarżonym z sześcioosobowej szajki.

Sędzia wyznaczając wyrok stwierdził, że mimo świadomości o zorganizowaniu całej akcji przez kogoś innego, uważa, że Marrera ponosi szczególną winę, ponieważ był pracownikiem firmy i tylko on mógł pomóc złodziejom w dostaniu się na teren przedsiębiorstwa.

Skazanie Marrera opóźniło się, ponieważ cierpiał on na poważne uszkodzenie mózgu. Kilkakrotnie usiłował popełnić samobójstwo i w wyniku zażycia nadmiernej dawki narkotyków, doznał częściowego uszkodzenia mózgu. Marrera zdołał uciec z aresztu w 1979 r. i jakiś czas przebywał na wolności. Dopiero kiedy aresztowano go w 1982 r., podejrzewając o inny napad rabunkowy, rozpoznano w nim jednego z sześciu złodziei słynnej sprawy Purolatora.

Sędzia wyznaczył stosunkowo surowy wymiar kary mimo próśb Marrery i jego obrońcy o łagodniejszy wyrok. Obrońca skazanego starał się przekonać sędziego o tym, że jego klient nie jest już normalnym człowiekiem i nie może prowadzić życia tak jak normalni ludzie. Uszkodzenie mózgu zrobiło go kaleką na całe życie.

Prokurator domagając się surowego wyroku, przytoczył między innymi przykład, że część pieniędzy skradzionych z firmy Purolator — sumę $1.4 mln — znaleziono ukrytą w piwnicy domu babki Marrery. Ukrył tam pieniądze w nadziei, że uda się mu je wykorzystać. Aresztowania i procesy zniweczyły jednak plany złodzieja, zmuszony został wskazać miejsce w którym ukrył pieniądze.

Władzom udało się odnaleźć część skradzionej gotówki. Dotychczas nie odnaleziono jeszcze $1.2 mln. Podobno banknoty, jakie skradli złodzieje ważyły ponad 1,000 funtów, ponieważ $4.3 mln było w małych banknotach.

Wyższe Szkoły Nie Będą Zamknięte

Propozycja zamknięcia wyższej szkoły Governor State University w Park Forest South oraz wydziałów prawniczych Northern Illinois University w De Kalb i Southern Illinois University w Carbondale, została we wtorek usunięta z planu obrad Legislatury stanowej.

Autor propozycji, reprezentant Michael Tate (R.-Decatur) stwierdził, że jedynym powodem jej usunięcia, była chęć zmuszenia władz uniwersytetów do przeanalizowania swoich budżetów. W chwili, kiedy przedstawiciele szkół wyższych wykazali szczerą chęć ograniczenia zaplanowanych wcześniej wydatków, jego propozycja nie ma dłużej racji bytu. W jej miejsce Michael Tate wystosował rezolucję, wzywającą Stanową Radę Szkolnictwa Wyższego do poszukiwania dróg wygospodarowania znacznych oszczędności w finansach stanowych uniwersytetów.

Policjanci Zwolnieni Od Zarzutu

Sędzia Sądu Karnego uniewinił dwóch policjantów oskarżonych przez 17-letniego chłopca o dotkliwe pobicie go, po aresztowaniu.

Akt oskarżenia zarzucał policjantom Jamesowi Cradick i Paulowi O'Donnell, że po aresztowaniu 17-letniego Georgea Sanches, dotkliwie pobili go tak, że stracił on przytomność.

Aresztowano Sanches, ponieważ wpadł on na szybę wystawową i stłukł ją. Jak twierdzi, stało się to zupełnie przypadkowo, ponieważ kolega pchnął go a on nie potrafił utrzymać równowagi.

Wysłuchawszy zeznań obu stron sędzia uznał, że nie ma dostatecznych powodów, aby oskarżyć policjantów o brutalne pobicie. Rany jakie miał Sanches mogły pochodzić od kontuzji doznanej w czasie upadku na szybę wystawową.

Reprezentant Stanowy Nie Przyznaje Się Do Winy

Członej Senatu stanowego, William Marovitz, liberalny demokrata, pochodzący z rodziny znanych chicagoskich polityków, zeznawał we wtorek przed lokalnym oddziałem sądu federalnego. Marovitz oświadczył, że nie ponosi żadnej odpowiedzialności za zarzucane mu przestępstwo, przyjęcia $12,000 od przedstawicieli firmy, zajmującej się niszczeniem starych budynków. Przed 3 laty właściciele firmy zburzyli zabytkowy budynek Rincker House w Chicago, za co postawieni zostali przed sądem. Obenie utrzymują, że Marovitz wymuszał na nich łapówkę, czyniąc w zamian obietnicę wycofania ich sprawy z rejestrów sądowniczych.

Małe Firmy Zdobywają Kontrakty

Przedstawiciele CHA, chicagoskich władz budowlanych przekazali we wtorek informację, że w pierwszym kwartale bieżącego roku, 33% ich funduszy popłynęło do kas małych, przywatnych przedsiębiorstw budowlanych. W ciągu 3 miesięcy, firmy kontraktorskie — często reprezentujące mniejszości etniczne w Chicago — uzyskały kontrakty o łącznej wartości $2.8 mln.